Piątek, 17 stycznia 1936 – Nr. 13 – Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Bydgoski

10 stron
Rok VIII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI – DZIEŃ GRUDZIĄDZKI – GAZETA MORSKA – DZIEŃ KOCIEWSK. – GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI – DZIEŃ CHEŁMIŃSKI – DZIEŃ KUJAWSKI – GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon : 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

„Droga do pożytecznej wymiany myśli otwarta"

Dyskusja nad expose ministra Becka w sejmowej komisji spraw zagranicznych

Warszawa, 16. 1. (PAT). Dziś przed południem odbyło się w obecności **p. min.** Becka posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu, poświęcone **dyskusji nad exposé p. ministra.**

Pierwszy zabrał głos **pos. Walewski:** Pan Minister zaznaczył wczoraj wyraźnie, że „na stosowanie szykan w stosunku do Polaków poza granicami Państwa polskiego, opinja nasza nie może być obojętna". Od siebie mówca dodaje, że opinja polska reaguje żywo **nietylko na szykanowanie** Polaków zagranicą, ale wogóle **warunki bytu naszych rodaków poza granicami** bardzo nas interesują i to **bez względu na kraj ich zamieszkania.** Stosunek rządu polskiego do obecnych narodowości w granicach państwowości polskiej dyktowany jest z jednej strony **tradycyjną tolerancją,** z drugiej — dobrze zrozumianym i przemyślanym **interesem własnym.** Jednym z motywów, uzasadniającym to nasze stanowisko, jest świadomość, że zagranicami Rzeczypospolitej żyje **osiem miljonów Polaków dla których żądamy tego samego, co z własnej i nie przymusowej woli dajemy u siebie w Polsce.**

Następnie poruszył mówca sprawę naszych **emigrantów we Francji** sprowadzonych tam przez rząd i przedsiębiorców francuskich celem odbudowy zrujnowanego kraju. Dziś Polacy ci **wracają w gorszych warunkach niż Polskę opuszczali,** nietylko jako bezrobotni, ale i bezdomni, i nie mogą zrozumieć, dlaczego ich współtowarzysze pracy: **Włosi, Belgowie i inni zostają przy swoich warsztatach a tylko ich spotkał los przymusowych reemigrantów.** Ta pokrzywdzona klasa ludzi sieje niepokojące wieści, które brzmią pesymistycznie, jeśli chodzi o los pół miljona Polaków we Francji, oddających swą pracę przedsiębiorcom francuskim. Ludzie ci rozchodzą się po Polsce i będąc przygnębieni, wywołują **niepożądane nastroje dla naszego sojuszu z Francją.**

Emigracji naszej do Francji **zagwarantowano w swoim czasie pewne warunki prawne pobytu.** Mówca zapytuje więc p. ministra, **czy warunki te zostały dotrzymane, czy też strona francuska, nie licząc się z ich istnieniem, wysiedla przymusowo tych, którzy kapitał swej pracy oddawali zaprzyjaźnionej Francji** i gotowi są dalej pracować.

Przechodząc do spraw **Polaków w Niemczech,** mówca zaznacza, że trudno się spodziewać, aby Polakom w Niemczech powodziło się dobrze. Raczej możnaby się spodziewać, że jako słaba mniejszość w stosunku do liczebności ludności w Rzeszy musi być **narażona na ciężką dolę.** Można przyznać, że **obecna sytuacja Polaków w Niemczech nie jest dobra,** ale granice złego powodzenia powinny mieć gdzieś swój kres, a wydaje się, że jesteśmy właśnie obecnie niedaleko kresu tej złej sytuacji. Jeśli mówię obecnie, to zastrzegam się, że nie czynię żadnej aluzji do układu z Niemcami, z r. 1934, lecz pragnę nawiązać do prawno politycznego stanu jaki zapanował w Rzeszy z chwilą zniesienia konstytucji wejmarskiej. Zachodzi w moim zrozumieniu **obawa, że nowe prądy polityczno-społeczne panujące w Niemczech mogą odebrać ludności polskiej te nieliczne pozostałe jej prawa.** A przecież ludność polska w Niemczech jest nawet rasowo równa tym, którzy korzystać mają z pełni praw i których, według oficjalnych niemieckich enuncjacyj nikt niema prawa prześladować.

Oceniając w całej pełni zasadę, wygłoszoną w exposé pana ministra, niemożliwości regulowania polityki międzynarodowej i stosunku do poszczególnych państw według doktryn ustrojowych rozumiem, że MSZ napotyka w tej dziedzinie trudności i że nie dysponuje w ostatecznej konsekwencji środkami, które mogłyby się przyczynić do poprawienia doli Polaków w Rzeszy. **Chcę natomiast wierzyć, że rząd Rzeszy zgodnie ze swemi enuncjacjami, środki takie znajdzie.**

Przechodząc do oceny **sytuacji ludności polskiej w Czechosłowacji,** pos. Walewski, po scharakteryzowaniu prześladowań tej ludności przez władze czeskie, podniósł, że opinja polska bez różnicy przekonań politycznych **traktuje i traktować będzie stosunek rządu czeskiego do Rzeczypospolitej Polskiej, przedewszystkiem pod kątem interesów ludności polskiej na Śląsku Zaolzańskim** i traktowania tych uprawnionych interesów przez Pragę. Mówca zapytuje o szczegóły wymiany not dyplomatycznych między rządem polskim a czeskim, dotyczących zapewne i tej sprawy, oraz **apeluje do ministra o przedsięwzięcie kroków zapewniających ścisłe wykonanie umowy z 1925 r.**

Pos. **Marchlewski,** omawiając **zagadnienie Gdańska,** stwierdza, że rozwój tych stosunków polsko-gdańskich nie podoba się Pomorzanom. Stosunek oficjalny jest zupełnie w porządku, ale pod tą formą zewnętrzną kryje się inna rzeczywistość. Wielkoduszna nasza polityka względem Gdańska **nie przyniosła nam istotnych korzyści.** Od samego początku **Gdańsk oddalał się od wyraźnych wskazań traktatu wersalskiego.** Wbrew intencjom tego traktatu, Gdańsk stał się dla nad prawie ciałem obcem. Nasza polityka dobrej woli musi się skończyć, skoro widzimy nawet wyraźną niesubordynację. Mówca daje szereg przykładów, mając między innemi na myśli otwarcie granic celnych i usunięcie polskich funkcjonarjuszy celnych. Dewaluacja guldena i reglamentacja dewizowa stały się instrumentem walki z naszym przemysłem, głównie pomorskim.

Przykra dla sfer gospodarczych była **decyzja przydziału kontyngentów.** Udział Gdańska w sprawie ustalania obrotu obu naszych portów uważa mówca za szkodliwy. Gdańsk powinien spełniać zadanie portu rzeczno-morskiego dla przewozu Wisła, a Gdynia powinna być naszym nowoczesnym portem dalekomorskim. Należy unikać sztucznego regulowania obrotu. Samo życie gospodarcze powinno mieć swobodę wybierania portu i drogi dla swych transportów.

Poseł Marchlewski prosi pana ministra o roztoczenie opieki nad polonją w Gdańsku. Polska lojalnie dba o rozwój portu gdańskiego i wzamian za to **musi oczekiwać zaniechania przez Gdańsk metod, które drażnią nasze uczucia** i zaciemniają sens, dla którego Gdańsk został włączony do naszego obszaru celnego.

Pos. **Stpiczyński:** Jesteśmy przekonani, że minister Beck, usuwając na dalszy plan swoją osobowość, poświęcił **główny wysiłek jaknajwierniejszemu przekazaniu nam, a za naszem pośrednictwem narodowi całemu, tego, co jako zespół zasad dla naszej polityki zagranicznej miał możność i szczęście zarazem — on jeden w tak szerokim zakresie — przejąć od Wielkiego Marszałka jako Jego ustny testament.**

Poseł **Surzyński:** W okresie ostatnich paru lat możemy stwierdzić w dziedzinie polityki zagranicznej kilka kapitalnych pozycyj, które stały się naszym **trwałym dorobkiem.**

Po pierwsze została ustalona **zasada niezależności** tej polityki. Wczoraj usłyszeliśmy z ust p. min., że istnieją poszlaki wtrącania się bezprzykładnego, a zbrodniczego w wewnętrzne stosunki Polski oficjalnych czynników litewskich. Reagując na ten fakt w sposób jaknajbardziej stanowczy, spotka się p. min. **z serdecznem poparciem całego narodu.**

Drugą zasadniczą cechą naszej polityki jest **duże opanowanie nerwów i życiowy realizm** kierownictwa MSZ. Tem spokojnem i realnem nastawieniem kierownictwa naszej polityki zagranicznej tłumaczymy sobie **nie fikcyjne, lecz trwałe i istotne osiągnięcia** na terenie międzynarodowym. W tem, że Polskę wybrano po raz trzeci do Rady Lig bez agitacji i przetargów na warunkach honorowych, widzi mówca wielki sukces osobisty p. min. Becka oraz potwierdzenie słuszności dotychczasowej metody pracy.

Trzecia zasadnicza cecha naszej polityki zagranicznej to **bezwzględna pokojowość** oraz realne i konkretne osiągnięcia w dziedzinie utrwalenia pokoju. W przeciwieństwie do deklamacyjnego pacyfizmu na zachodzie, którego efektem są już nawet zbrojne starcia, **Polska polityka zlikwidowała na wschodzie Europy ognisko zapalne i unormowała pokojowe stosunki** z sąsiadami. Trzeba jednak stwierdzić, że duża część naszego narodu ma zrozumiałą nieufność do paktu. Wynika ona ze znajomości historji, a więc z faktu, że atakującymi i zaborczymi nie byliśmy nigdy my, a zawsze tylko Niemcy. **Jednem z najprzykrzejszych świeżych spostrzeżeń bardzo utrudniających budowanie wspólnej rzeczywistości jest traktowanie naszych rodaków w Trzeciej Rzeszy.** W swej mowie w Reichstagu kanclerz

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

Dziś w numerze:

Zmiany w Województwie Pomorskiem

Wicewojewoda Starzyński obejmuje województwo stanisławowskie — Nacz. Szczepański mianowany wicewojewodą pomorskim — Dr. Banaś naczelnikiem Wydz. społ.-pol.

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy wicewojewoda pomorski p. MIECZYSŁAW STARZYŃSKI mianowany został p. o. wojewodą stanisławowskim. Wicewojewodą pomorskim mianowany został p. ZYGMUNT SZCZEPAŃSKI, dotychczasowy naczelnik wydziału społeczno-politycznego w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim, naczelnikiem zaś tego Wydziału — dr. ALEKSANDER BANAŚ, dotychczasowy inspektor samorządowy Województwa.

W Kownie wykryto sprzysiężenie

Spiskowcy zwolennikami Waldemarasa

PARYŻ, 16. 1. (PAT). Agencja Havasa donosi, iż w Kownie wykryto sprzysiężenie armji, które miało na celu aresztowanie prezydenta i ministrów.

Spiskowcy zostali aresztowani w chwili, gdy zamierzali wykonać swe plany. Znajduje się wśród nich szef awjacji. Przypuszczają, iż spiskowcy są to zwolennicy Waldemarasa.

Potworna zbrodnia pod Nakłem

Ojcobójca skoczył do studni

(o) **Szubin,** 16. I. (Tel. wł.) **Ubiegłej nocy w wiosce Sadłogoszcz 23-letni Schinke zamordował podczas snu swego ojca przez poderżnięcie brzytwą gardła. Jęki mordowanego usłyszał drugi syn, który pospieszył ojcu z pomocą. Wówczas zbrodniarz porwał siekierę i zadał bratu cios, raniąc go bardzo ciężko, poczem strzelił z fuzji do uciekającej matki, chybiając na szczęście. Po dokonaniu tych krwawych czynów zbrodniarz skoczył do studni.**

(Ciąg dalszy ze strony 1-ej).

Hitler określił swój stosunek do problemu mniejszościowego. Powiedział on m. in., **że** ideologja narodowo-socjalistyczna odrzuca dogmatycznie wszelką asymilację wstosunku do innych narodów. **Niestety w praktyce życiowej nie widzimy realizacji tych zasad.** Niemczy się stale i nadal słowiańskie nazwy geograficzne, Polaków zmusza się **do** wstępowania do narodowo-socjalistycznych **organizacyj, ustawę o zagrodach włościańskich stosuje się również** do mniejszości polskiej. Mówca wierzy jednak w uzgodnienie zapowiedzi kanclerza Hitlera z praktyką dnia codziennego.

Poseł **Hutten-Czapski** w krótkiem przemówieniu zaznaczył, że utrwalenie pokoju europejskiego zależy od linji porozumienia między Paryżem a Berlinem, Berlinem a Warszawą i Warszawą a Moskwą. **Odcinek wschodni tej linji jest już przez nas załatwiony.** Chodzi teraz o ułożenie się stosunków francusko-sowieckich na tej samej płaszczyźnie.

Na zakończenie posiedzenia przedpołudniowego poseł **Wielhorski** omówił stosunki polsko-litewskie.

Na posiedzeniu popołudniowem komisji spraw zagranicznych Sejmu przemawiali jeszcze posłowie **Sikorski i Tomaszkiewicz**, poczem w odpowiedzi na uwagi, wysunięte w toku dyskusji, zabrał głos p. min. Beck.

Odpowiedź p. ministra Becka

Jeżeli chodzi o konkretne, praktyczne zagadnienia — pierwsze uwagi, które słyszałem, odnosiły się do **losu Polaków, znajdujących się poza granicami Rzeczypospolitej.** Poseł Walewski uczynił z tej sprawy główny temat swojego przemówienia. Zagadnienie to przewija się pozatem w przemówieniach innych panów posłów.

Już wczoraj miałem sposobność określić zasadniczy stosunek rządu do tego problemu, stosunek, który polega na pełnem zrozumieniu, iż jest rzeczą normalną i zdrową, że opinja naszego narodu reaguje żywo na wszystkie wydarzenia, związane z tem zagadnieniem. **Od strony opinji jest to problem jednolity. Wszystko to co wiąże się z losem Polaków poza granicami znajduje swoje żywe echo.**

Jeżeli chodzi o pracę mojego resortu, problem ten jest **bardziej skomplikowany** i rozszerzony pozatem o jedno kapitalne zagadnienie. Resort mój musi w pracach swoich uwzględniać nietylko to co powyżej mówiłem, ale także wszystkie sprawy, związane z losem i sytuacją obywateli Rzeczypospolitej, znajdujących się poza granicami. Jak miałem sposobność powiedzieć na komisji budżetowej, ta ostatnia sprawa nas zajmuje i zajmować będzie bez względu na narodowość, wyznanie, czy rasę tych obywateli, których ochrona jest jednym z naczelnych obowiązków mojego resortu.

O ile chodzi o Polaków, znajdujących się poza granicami, **formy** tego zagadnienia, jak wspomniałem, są dla nas **różnorakie.** Mamy sprawy **ludności autochtonicznej**, która pozostała poza granicami politycznemi naszego państwa, mamy sprawy **emigracji stałej i osiadłej,** mamy wreszcie sprawy **emigracji sezonowej.** Każda z nich ma inny aspekt prawny i innych aspekt polityczny. Chciałbym jeszcze raz na tej komisji podkreślić, **że każda** z nich jest dla nas **równie ważna.** Z chwilą, gdy wspomniane problemy wpływają na nasz stosunek do innych państw, staram się objektywnie badać, jakie trudności wynikają dla naszych rodaków poza granicami Polski ze zjawisk ogólno-światowych, a więc z kryzysu, istniejącego na rynku pracy, czy wielkich wstrząsów, przemian ustrojowych, to znaczy wielkich procesów, które nie mają na celu jakiegokolwiek szczególnego załatwienia sprawy Polaków, — **a gdzie znów można podejrzewać tendencje nieżyczliwe dla Polaków dla tego, że są Polakami.** Według tego rozróżnienia staram się ocenić wpływ, jaki sytuacja Polaków może mieć na stosunek naszego państwa do danego państwa obcego. Ta uwaga jest konieczna, żyjemy bowiem w czasach trudnych i sądzę, że jest r[illegible]zą rozsądną i sprawiedliwą przeprowadza[illegible] każdorazowo dokładną analizę tego zagadnienia. Tam, gdzie trudności powstają **skutkiem interwencji** tej do pewnego stopnia **siły wyższej,** — tych wspólnych ogólnych procesów — **stosujemy język przyjazny** w formie spokojnej i rzeczowej, pozbawionej wszelkiej nieżyczliwości, obrony praw naszych rodaków drogą czysto dyplomatyczną, tam, gdzie mamy do tego podstawy prawne, — a drogą ogólno-polityczną tam, gdzie tylko ta droga ogólnej polityki pozostaje nam jako środek. **Natomiast z całą stanowczością musimy stawiać sprawę we wszystkich wypadkach, w których zachodzić może obawa braku dobrej woli i gdzie Polak jest źle traktowany tylko dlatego, że jest Polakiem.**

Zagadnienie czeskie

W stosunku do obywateli polskich podobna analiza jest rzeczą konieczną i pociąga za sobą identyczne konsekwencje w naszej pracy. Proszę Wysoką Komisję, aby zechciała przyjąć tę ocenę i stosować ją przy rozważaniu każdego zjawiającego się wypadku. Resort mój pracuje według tych zasad. Korzystając z nadarzającej się sposobności wymiany myśli z komisją sejmową, chciałbym nawiązując do powyższych słów omówić bliżej **zagadnienie czeskie,** gdyż stanowi ono przedmiot interpelacji p. posła Płonki, której nie chciałbym pozostawić bez odpowiedzi.

Zasady omówiłem wczoraj, gdyż moje expose miało przedewszystkiem na celu przedstawienie wytycznych naszej polityki. Odnośnie tej konkretnie postawionej sprawy, chciałbym jeszcze dodać, że **wszystko, co podałem jako zasadę zostało rządowi czechosłowackiemu zakomunikowane drogą dyplomatyczną.**

Jeżeli chodzi o szukanie **rozwiązań,** zarysowała się w trakcie tej wymiany zdań pewna **różnica poglądów** między nami a rządem czechosłowackim. Polegała ona na odmiennych metodach szukania sposobów wyjścia z istniejącego stanu rzeczy. **Rząd czechosłowacki** proponował nam zastosowanie **formalnej procedury,** wynikającej bądź to z układu z roku 1925, bądź na forum Ligi Narodów, bądź wreszcie w drodze arbitrażu. Nasz punkt widzenia **był nieco odmienny.** Nie kwestjonując ważności żadnego z układów ani żadnych procedur, które mogłyby wchodzić w rachubę, uważaliśmy **za swój obowiązek stwierdzić wobec rządu** czechosłowackiego, że w rozumieniu naszem **wszelka procedura formalna nic sprawie nie pomoże.**

Proces bowiem jest to zbieranie z jednej i z drugiej strony materjałów obciążających, jest to stwarzanie kwestyj prestiżowych, wreszcie jest to nagromadzenie wzajemnych zarzutów, skrzętne ich wyszukiwanie i podawanie do wiadomości publicznej. I jaki jest tego rezultat? **Rosnące i przeciągające się nieżyczliwe napięcie we wzajemnem ustosunkowaniu się obu rządów i opinji naszych krajów.** Dlatego proponowaliśmy i proponujemy nadal szukanie wyjścia w ten sposób, ażeby rząd czechosłowacki rozpatrzył tę sprawę i jeśli uzna tę zasadę za słuszną **dążył do naprawy stanu faktycznego,** nie pisząc długich not i protokółów i nie szukając obcych arbitrów. My wtedy napewno nie przeoczymy żadnego dodatniego wysiłku, który w tej dziedzinie będzie zrobiony.

Taki jest ostatni etap naszej korespondencji dyplomatycznej z Pragą. Na naszą ostatnią notę nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi. Nie przywiązuję, jak wspomniałem wagi do czysto formalnej strony sprawy. **Wolę nie dostać odpowiedzi na notę, a dowiedzieć się, że stan faktyczny się poprawił (brawa).** Mam nadzieję, że p. poseł Płonka przyjmie to moje wyjaśnienie jako odpowiedź na swoją interpelację.

Poprawa stosunków polsko-gdańskich

Z kwestji szczegółowych poruszono tutaj **sprawę naszych stosunków z W. M. Gdańskiem.** P. poseł Marchlewski stwierdził sam, **że nie jest to sprawa czysto dyplomatyczna.** Jeżeli zagadnienie to skoncentrowane jest formalnie w ministerstwie spraw zagranicznych to niemniej większość podstawowych problemów, związanych **z tą sprawą, łączy się ściśle z codziennem życiem naszego państwa. Z jego gospodarstwem, z jego polityką morską, z jego polityką celną i handlową.** Dlatego też szczegółowe postulaty, przedstawione w tej sprawie przez p. posła Marchlewskiego przyjmuję do wiadomości nie jako min. spraw zagranicznych, ale jako jeden z członków Rządu.

Ze swej strony chciałbym nakreślić tutaj ogólne ramy tego zagadnienia. **Mamy w W. M. Gdańsku swoje interesy i swoje prawa Ustępować z nich nie możemy. Rządy Rzeczypospolitej są powołane ażeby spraw polskich bronić, a nie dlatego, ażeby ustępować. (Brawa).** To jest jedno. Drugie — **nie mamy żadnego interesu dążyć do niszczenia egzystencji i gospodarstwa W. M. Gdańska.** Organizm ten jest gospodarczo, jak to wykazują zarówno historja, jak i dzisiejsza praktyka, związany z polskiem życiem.

Chcemy, ażeby nasze prawa były tam szanowane i nie mamy najmniejszych tendencyj interesom tego organizmu szkodzić z chwilą, gdy na zasadzie naszych dobrych i słusznych praw stosunki układać się będą.

Tu muszę stwierdzić, że mimo komplikacyj, z jakiemi mieliśmy ostatniego lata do czynienia, istnieje w tej dziedzinie postęp niewątpliwy. Rozumiem, że jeśli chodzi o interesy dzielnicy pomorskiej, to codzienne życie tego wrażenia może w całej pełni nie daje, uważam sobie jednak za obowiązek stwierdzić, że w porównaniu z przeszłością, kiedy ta sprawa była raczej objektem gier politycznych, przesunęliśmy się na znacznie zdrowszą płaszczyznę szukania wzajemnego zrozumienia dla wspólności interesów z tem miastem i portem, położonem przy ujściu naszej największej rzeki.

Nasze stosunki z Francją

Z poszczególnych zagadnień politycznych uderzył mnie fragment przemówień posłów dr. Surzyńskiego i Hutten-Czapskiego, związany z **naszemi stosunkami z Francją.**

Starając się wczoraj określić podstawowe ramy, podstawowy schemat naszej pracy politycznej, określiłem tam miejsce tego zagadnienia w sposób nie dwuznaczny, co zresztą, jak miałem z zadowoleniem sposobność już dzisiaj stwierdzić, znalazło **należyte zrozumienie także ze strony naszego partnera politycznego.** Francuskie echa wczorajszej debaty wydają się nie pozostawać pod tym względem wątpliwości. Jeżeli jednak mówiono o obawie sprzeczności między naszemi stosunkami wypływającemi z przymierza, a naszym układem z Rzeszą Niemiecką, jeśli dawano wyraz trosce, co do możliwości nieporozumień, które w tej dziedzinie istniały, to, aczkolwiek wydaje mi się, że moje określenie było dokładne, jednakowoż pozwolę sobie jeszcze przytoczyć głos strony drugiej.

Miałem wczoraj w rękach oficjalny druk parlamentu francuskiego, w którem przedstawiciel lewicy dep. Torrez przedstawiając izbom swój raport w sprawie stosunków z Rosją Sowiecką zamieścił passus treści następującej: **zarówno rząd francuski jak i jednomyślna opinja Francji z największem zadowoleniem przyjęła do wiadomości pokojowe i życzliwe ułożenie stosunków między Polską a Niemcami.** Może pomyliłem się co do słowa, napewno jednak nie co do treści. Mamy więc naświetlenie tej sprawy także i z drugiej strony i przypuszczam, że w ten sposób kwestja jest jasna.

Polityki polskiej kupić nie można

P. poseł Sikorski poruszył **problem politycznego znaczenia. Politykę zagraniczną i politykę gospodarczą.** Polityki te napewno są ze sobą związane. Mojem zdaniem żadnej polityki nie można prowadzić samej dla siebie, ponieważ współzależność tych spraw jest niewątpliwa. Ale dla uniknięcia nieporozumień chciałbym panom przedstawić jak sobie wyobrażam pewne granice tej współzależności. Rozumiem, że polityka zagraniczna i aparat, który stoi do jej dyspozycji, t. j. ministerstwo i urzędy zagraniczne powinny w stosunku do gospodarstwa naszego spełniać po pierwsze rolę informatora, po drugie mają obowiązek opieki nad wykonywaniem naszej działalności gospodarczej nazewnątrz. Podkreślając to w komisji budżetowej, miałem na myśli tendencję, ażeby ta opieka nie była tylko pracą biurokratyczną i formalną, ale, ażeby wobec tak daleko posuniętej ingerencji państwa w całość życia gospodarczego we wszystkich państwach świata — nasze urzędy uważały tę działalność **nie za jakiś uciążliwy dodatek, ale za jedną z najistotniejszych swoich zadań.**

Co do tego — zgoda. **Zastrzec się jednak muszę przed możliwością przypuszczenia, że polityka zagraniczna może być podporządkowana interesom gospodarczym.** To nie jest żadna ambicja resortowa, to jest moje zasadnicze przekonanie. Pomagać wszystkiemi naszemi środkami musimy, to jest nasz obowiązek, ale **regulować zasadniczych linij polityki zagranicznej wedle tego czynnika gospodarczego nie możemy,** bo mogłaby się pewnego dnia stać polityka polska czemś w **rodzaju objektu do kupienia.**

To proszę panów uważam za niemożliwe i zgóry chciałem ten punkt wyjaśnić, ażeby żadnego nieporozumienia co do tego **nie było. Polityki polskiej kupić nie można** (oklaski) **jesteśmy krajem ubogim, ale świat jest na to za biedny (oklaski).**

Proszę Panów. W końcu pozostały przemówienia ogólne, syntetyczne, dające wyraz temu, co członkowie tej komisji o całości polityki zagranicznej myślą. Niech mi tu będzie wolno powiedzieć nietylko jako ministrowi spraw zagranicznych, ale jako członkowi jednej z izb a zatem koledze, że odniosłem wrażenie, które chciałbym z tej debaty zachować. Wrażenie, że **istnieje w Polsce wspólny język dla oceny tych zagadnień, że podejście do tych tematów jest wspólne i że zatem droga do dalszej pożytecznej wymiany myśli na te tematy jest otwarta (oklaski).**

Przewodniczący p. Schaetzel dziękując p. ministrowi za odpowiedź na wszystkie pytania zamknął posiedzenie.

Powstanie w abisyńskiej prowincji Godżam

Wojska rządowe poniosły klęskę?

Warszawa, 16. 1. (PAT). Korespondent P. A. T. w Asmarze donosi, że według otrzymanych tam wiadomości, w prowincji Godżam **wybuchła rewolucja.**

Prowincja Godżam, w której znajduje się jezioro Tsana, nastrojona była ddawna wrogo wobec władz centralnych w Addis-Abeba. Przed paru laty wielkorządca tej prowincji **ras Hailu został podobno otruty.** Uchodzący z tamtych okolic opowiadają, iż wojska tej prowincji zbuntowały się przeciwko rządowi centralnemu i **stoczyły krwawą walkę** z wojskami rządowemi w okolicach Debra Markos. W walce tej **wojska rządowe** miały **ponieść porażkę.** Położenie ma być do tego stopnia poważne, iż Negus wysłał pospiesznie **znaczne oddziały ze stolicy** celem zgniecenia powstania.

O pewnych rozruchach w tej prowincji nadchodziły doniesienia już przed 10 dniami. Najstarszy syn otrutego jakoby w swoim czasie rasa Hailu trzymany jest obecnie w Addis Abebie pod silną strażą, gdyż panuje obawa, aby zwolennicy jego nie dokonali próby uwolnienia go z więzienia.

Jeszcze miesiąc wyczekiwania na śmierć

Egzekucja Hauptmanna odroczona

Waszyngton, 16. I. (PAT.) Obrońcy Hauptmanna wnieśli do sądu najwyższego prośbę o odroczenie egzekucji, powołując się na „habeas corpus".

Waszyngton, 16. I. (PAT.) Sąd najwyższy **odrzucił** prośbę obrońców Hauptmanna o odroczenie wyroku śmierci. **Gubernator stanu New Jersey Hoffman odroczył egzekucję Hauptmanna na 30 dni.**

Za przykładem gangsterów

Zbrojny napad na bank w Paryżu

PARYŻ, 16. 1. (PAT). Dzisiaj w południe na bulwarze Saint Germain dokonano zuchwałego napadu na filję jednego z wielkich banków paryskich. Trzej bandyci steroryzowawszy rewolwerami personel banku zrabowali przeszło 200.000 franków i zbiegli. Dotychczas władze policyjne nie natrafiły na trop złoczyńców.

Bandyta w przebraniu zakonnicy

Szofer-detektyw udaremnił zamach niebezpiecznych opryszków

Warszawa, 16. 1. (tel. wł.) Do chaty zamożnego gospodarza we wsi **Studziany** w pow. rawsko-mazowieckim Stanisława Dominika o zmierzchu zapukała **zakonnica,** zapytując, czy będzie mogła otrzymać nocleg. Gospodarz bez wahania **zgodził się** przenocować przybyłą, częstując ją kolacją i okazując jaknajwiększą gościnność.

Zakonnica **opowiadała, że idzie z dalekich stron** i wyraziła życzenie wygłoszenia **nauki dla miejscowych dziewcząt.** Niebawem **chata gospodarza zapełniła się** wiejskiemi dziewczętami, które zasiadły kołem przy zakonnicy i słuchały jej nauk.

W tym czasie przez wieś przejeżdżało prywatne auto. Szoferowi zepsuło się coś w motorze, zapukał więc do chaty Dominika **z prośbą o pomoc i zaczął przysłuchiwać się naukom** wygłaszanym **przez** zakonnicę.

W pewnej chwili szofer dał znak gospodarzowi, by wyszedł z nim przed chatę.

— **To jest mężczyzna, przebrany za zakonnicę,** — oświadczył szofer gospodarzowi.

— **I mnie się tak wydawało** spoczątku — powiedział **Dominik.**

Gospodarz z szoferem postanowili **zbadać tajemnicę.** Gdy przerażone dziewczęta opuściły zagrodę Dominika a zakonnica ułożyła się na przygotowanem posłaniu, **Dominik z dwoma synami i z szoferem wpadli do izby, rzucili się na rzekomą zakonnicę i przekonali się, iż jest ona istotnie mężczyzną. W walizce rzekomej zakonnicy znaleziono dwa rewolwery, zapas nabojów, złodziejskie narzędzia** i inne przybory.

W przewidywaniu, że w nocy do wsi przybędą wspólnicy bandyty, szofer i synowie Dominika, **uzbroiwszy się w rewolwery, znalezione w walizce, stanęli na czatach.**

Istotnie, przed północą usłyszano warkot motoru. Jakiś samochód zajechał do wsi, **a czterej jego pasażerowie zaczęli pukać do izby, w której leżał skrępowany opryszek.** Odpowiedziały mu **dwa strzały** z rewolweru. To szofer zmierzył do dwu napastników, usiłujących wtargnąć do chaty. Strzały były celne — **dwaj bandyci legli trupem,** dwaj pozostali, spłoszeni strzałami, szybko dobiegli do samochodu i odjechali ze wsi.

Zawiadomiona policja zajęła się ustaleniem nazwisk zabitych bandytów oraz zatrzymanego przez włościan ich kolegę.

Złudne nadzieje opozycji

Endecja

I.

Kiedy pochylona w bólu i żałobie nad trumną Wodza zupełnie zda się złamana Polska, ocknęła się przy dźwiękach Hymnu Narodowego i Pierwszej Brygady, oraz zapobiegliwie rozpoczęła kontynuować wytyczony przez Komendanta marsz ku wielkiemu Jutru, przyczajona, w trwodze oczekująca dalszych wydarzeń endecja, stopniowo przytomniejąc doszła do przekonania, że nadszedł czas podjęcia tylekroć nieudanej próby starcia z obozem pomajowym.

Im więcej tygodni i miesięcy dzieli nas od tych tragicznych dni majowych, im trudniejszą staje się walka na odcinku gospodarczym, tem wyraźniej przybierają na sile przygotowania endecji do objęcia władzy po rzekomo już w likwidacji będącym obozie piłsudczyków.

Nadzieje endecji wzmaga okoliczność, że tu i ówdzie zawiedziony w ambicji poselskiej czy senatorskiej hałaśliwy dotychczas „działacz" lub zamaskowany „zwolennik" obozu pomajowego składa jej osobiste oferty względnie deklaruje gotowość pociągnięcia za sobą takiego czy innego zastępu ciurów.

Z enuncjacji prasowych endeckich organów wynika, że niedługo już sanacja rozsypie się, uśnie zmęczona a wówczas oni, „naród", oni cudowni znachorzy, ująwszy władzę w ręce uszczęśliwią Polskę: zlikwidują bezrobocie, wypędzą Żydów, urzędnikom podniosą pensje, z Ukraińców i Białorusinów zrobią Polaków, kupców i rzemieślników zwolnią od podatków, rolnikom zafundują conajmniej 40 zł. za q. żyta, genjalnością swoją zadziwią świat cały, a mocarstwa europejskie prowadzić będą swą politykę zagraniczną według wskazań p. Strońskiego i Rybarskiego...

Coprawda w tym chórze uszczęśliwiaczy rozlega się od czasu do czasu trwożliwy głosik z lękiem pytający: „co to będzie dalej?", „jak Polska wyglądać będzie za rok — dwa?", coprawda więcej przezorni statyści endeccy mówią tylko o zwycięstwie idei narodowej w Polsce, zostawiając gdzieś po drodze „obóz narodowy", nie mniej jednak głosy te, tak cichaczem przemycane, nie zatrzymują uwagi mas. — Wygodnie i „sprytnie".

Spróbujmy przeananalizować możliwości endeckie.

O możliwościach zarówno każdego człowieka jak i obozu politycznego świadczą niewątpliwie jego czyny, jego znane już drogi, owoce jego pracy.

Endecja nie jest tworem nowym, nie jest jakąś nieznaną siłą, przeciwnie — to stara nasza znajoma, która w Odrodzonej Polsce wyraźnie określiła swe oblicze.

W ramach artykułu trudno pisać historję endecji, wydaje się, że wystarczy telegraficzny skrót wydarzeń, będących faktami historycznemi, które żadnej wątpliwości nie przedstawiają.

W listopadzie 1918 roku Polska stała się rzeczywistością, która orężnie pod wodzą Komendanta kreśliła granice Państwa i kładła podwaliny samoistnego bytu Odrodzonej.

Endecja odrzuciwszy w tym czasie wyciągniętą przez Komendanta dłoń już w początkach 1919 roku, aby przeszkodzić zwołaniu Sejmu, organizuje konfederację, nieudany zamach polityczny połączony z zamachem na Naczelnika Państwa.

Dla dostrojenia się do ówczesnych prądów, zmienia swą zgraną firmę na Związek **Ludowo-**Narodowy...

W czasie krwawych bojów 1920 roku usiłuje zorganizować w Poznaniu słynną frondę, by natychmiast po zwycięstwie uszeregować na klęczkach polskie kobiety i poniżyć je całowaniem rąk... gen. Weyganda, chyba za „Cud nad Wisłą".

Szaleje podczas wyboru prezydenta Narutowicza, stwarza warunki skrytobójczego morderstwa, aby potem uświęcać na bohatera narodowego mordercę Prezydenta Rzeczypospolitej, dochodzi do tego, że portrety mordercy zdobią lokale partyjne endecji, że specjalne delegacje wyjeżdżają na grób Niewiadomskiego z wieńcami i kwiatami.

Zwalcza następnie kandydaturę na Prezydenta „ludowego socjalisty" Wojciechowskiego, by potem pasować go na wielkiego „narodowca".

Obrzuca błotem gen. Sikorskiego i jego gabinet, by niezadługo po dojściu do porozumienia z nim, pasować go na „swego generała" i konkurenta wziętego już dawniej w arendę „błękitnego generała".

Po osławionych paktach lanckorońskich zdobywa upragnioną władzę i rozpoczyna przygotowywanie czarnych koszul dla narodu, **z rozkoszą zachłystuje** się faszyzmem a kiedy w dniach majowych 1926 roku Józef Piłsudski przepędził niedołęgów i zuchwałych grabarzy Polski — endecja odgradzając się od faszyzmu, siada w okopach parlamentaryzmu, „praworządności" i stale od lat dziesięciu sabotuje wszystko co zmierza do podniesienia siły i znaczenia Państwa od budżetu począwszy — kończąc na reformie Konstytucji.

Jakżeż trafnie określił rolę Stronnictwa Narodowego **b. poseł Szawlewski**, pisząc: „Jest w tem Stronnictwie jakiś trujący aljaż szlacheckiego warchoła z 18-go wieku, chytrego niewolnika z 19-go wieku i patologicznego nacjonalisty z 20-go wieku, który z pogardą odnosi się do tradycji powstańczej, nie uznaje listopadowej rocznicy Powstania Rzeczypospolitej i dla zysku partyjnego stara się grzebać rozbrat między narodem polskim i Rzeczpospolitą". („Nowy Świat i Traktat o Rzeczypospolitej").

Czyż znajdzie się w Polsce rozsądny człowiek, który mógłby łudzić się, że ten obóz i ci ludzie są w stanie w warunkach dzisiejszych ująć władzę w ręce. Rozumieją to dobrze młodzi wychowankowie Romana Dmowskiego, jeden z nich, współtwórca obozu Wielkiej Polski, Jerzy Drobnik dochodzi do następujących wniosków: „Walka o władzę została w maju 1926 r. **na pewien okres historji rozstrzygnięta. Nikt z przywódców ówczesnego Zw. Ludowo-Narodowego w Polsce rządzić już nie będzie.** Wobec tego, że tak fatalnie zdali oni egzamin ze **swoich zdolności rządzenia, jest to nawet** dla Polski lepiej". (Jerzy Drobnik — „W ogniu przemian" str. 82).

To stwierdzenie jest słuszne i wysnute z logicznej, trzeźwej oceny wartości endecji przez młodego narodowca.

Przecież każdy baczniejszy, krytyczny i nieprzeżarty nienawiścią Polak, musi choćby w duchu przyznać, że drogi polityki endeckiej w Polsce Odrodzonej były błędne. Zaślepienie, nienawiść nigdy z rozumem w parze nie idą, nie pozwalają na chłodno oceniać rzeczy i wybierać słusznej drogi postępowania. Zakłamanie zmusza do gwałcenia uczciwych odruchów i prowadzi na ślepe tory, z których wyjścia niema.

Parcelacja Str. Narodowego i stałe rozłamy w endecji (nie mówiąc o tych, którzy z wyrachowania czy tradycyjnego oportunizmu pozwolili zaliczyć się do „zwolenników" obozu prorządowego), są niezbitym dowodem, tego, że elementy umiejące własnemi oczyma patrzeć, przejrzały pełne trzęsawisk ideowych i brudu demagogji drogi endecji. (c. d. n.)

Este.

Niezmiennie na straży interesów Polski

Po przemówieniu ministra J. Becka

Przemówienie ministra J. Becka na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Sejmu było już przez samą swą konstrukcję znakomitym

wyrazem stałości i solidnej polskiej polityki zagranicznej.

Kolejno omówił minister Beck stosunek Polski do Ligi Narodów, do sąsiadów i do przyjętych przez Polskę zobowiązań. O wszystkich tych zagadnieniach

mówił otwarcie, po męsku

nie usiłując ukrywać cieniów i jasno zajmując stanowisko wobec wszystkich poruszonych problemów.

Siła państwa, dobre stosunki z sąsiadami — niestety, z zastrzeżeniem litewskiem i czechosłowackiem — dotrzymywanie umów zarówno sojuszniczych, jak i wszelkich innych dobrowolnie podpisanych — oto znane

zasady polskiej polityki zagranicznej,

które raz jeszcze zostały zobrazowane w przemówieniu jej kierownika.

Nie trzeba głęboko wnikać w historję świata lat ostatnich, ażeby dostrzec

niestałość, płynność, tendencje do zmienności,

do przerzucania się z jednej ostateczności w drugą, jakie zdradza polityka wielu państw i móc w całej pełni docenić znaczenie tego, że kierownik polityki polskiej, czyniąc perjodyczny przegląd wydarzeń międzynarodowych powtarza zawsze te same prawdy, na których stosunek Polski do zjawisk zewnętrznych niezmiennie jest oparty. Te same — nie nowe, uparcie niezmienne — te, które

wyznaczył i Swoją pracą w czyn wcielił Marszałek Piłsudski.

Dobrze jest, że minister Beck właśnie w dobie groźnych powikłań międzynarodowych raz jeszcze dał wyraz

niezmienności zasad polityki polskiej.

Dobrze jest, że raz jeszcze skwalifikował ją zgodnie z prawdą, jako politykę „prostą, tak prostą, że niektóre szczególnie podniecone wyobraźnie nie chcą w żaden sposób w to uwierzyć..." Jakże dobrze każdy z nas zna podobną sytuację choćby w swem życiu prywatnem. Jakżeż często najprostsze, najbardziej szczere postępowanie człowieka natrafia na wątpliwości komentatorów, którzy powiadają, że „zatem coś się musi kryć, bo to za proste..." Nie jest jednak komentarz taki, czy niewiara ludzi o

„podnieconej wyobraźni"

powodem do zmiany postępowania jednostki. Nie jest również powodem do zmiany polityki państwowej, szczególnie, jeżeli kilka już dobrych lat trwania takiej polityki wykazują jej celowość z punktu widzenia jedynie miarodajnego: — interesów państwa.

Nie ma Polska powodu do zmiany lojalnego przyjaźnego stanowiska wobec swych sąsiadów bez względu na ich ustrój wewnętrzny dlatego, że ten jej stosunek nie podoba się komuś mniej lub więcej w poróżnieniu Polski z jej sąsiadami zainteresowanemu. Nie ma Polska powodu poddawać rewizji swego stosunku do Ligi Narodów — nawet zdając sobie sprawę z jej wad i braków w praktyce jej funkcjonowania — jeżeli uważa, że w dobie płynności wszelkich zjawisk życia międzynarodowego nie ma powodu do osłabiana tego — bądź co bądź — instrumentu współpracy międzynarodowej. Nie ma rząd polski również powodu do zmiany zgodnego z najżywiej przez całą opinję polską odczuwanych uczuć solidarności z Polakami, żyjącemi za kordonami granicznemi. Oczywista, że uczucia te są tak



Minister Beck na mównicy

żywe, że zawsze wyznaczać będą stosunek Polski do państwa, w którego granicach Polacy żyją, wedle stosunku tego państwa do tych Polaków.

Tym prawdom dał minister Beck wyraz

w sposób bardzo niedwuznaczny.

Dobrzeby było, ażeby zrozumieli je dokładnie ci, do których są poza granicami Polski zwrócone. Tembardziej, że nie poraz pierwszy je słysząc, mogą wreszcie dokładnie wyrobić w sobie przeświadczenie o niezmienności polityki polskiej.

Szczera

wola pokoju,

poparta orężnem ramieniem Rzeczypospolitej i jej siła obronna jest i będzie tej niezmiennej polskiej polityki poparciem i gwarancją, że w sprawach Polski dotyczących nic się bez jej woli stać nie może. To zaś, a nie żadne efemerydyczne kombinacje międzynarodowe zapewnia możliwość

celowej obrony interesów państwa i każdego poszczególnego obywatela.

Vigil.

Konkurs na pomnik Marszałka Piłsudskiego i powstańca śląskiego w Katowicach

24 tysiące zł nagród

Jak wiadomo, w ubiegłym roku zawiązał się w Katowicach z inicjatywy Zw. Powstańców Śląskich **komitet budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego i powstańca śląskiego w Katowicach,** nad którym protektorat objął **generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły.**

Obecnie komitet rozpisał **konkurs powszechny na pomnik.** Pomnik z jednej strony pomyślany jest jako **monumentalne uplastycznienie wielkości i genjuszu Marszałka Piłsudskiego,** z drugiej strony, jako **wyraz hołdu dla pawstańca śląskiego,** któremu Śląsk zawdzięcza swe wyzwolenie.

Termin konkursu upływa **dnia 1-go grudnia 1936 r.** Komitet wyznaczył następujące nagrody: **1-sza nagroda — 10 tys. zł,** 2-ga nagroda — 5 tys. zł, 3-cia nagroda — 3 tys. zł. Pozatem komitet zakupi 6 projektów po cenie jednego tysiąca zł.

Towary polskie do Afryki

Zamówienia dla Egiptu, Sudanu, Syrji i Palestyny

Specjalny wysłannik Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie odbył dwukrotne podróże do **Egiptu, Sudanu, Syrji i Palestyny,** w wyniku których uzyskał **zamówienia na polskie wyroby przemysłowe na sumę przeszło miljon złotych.** Ponadto w krajach tych zorganizował sieć oddziałów i współpracujących ze sobą przedstawicielstw, które rozwijają intensywną działalność akwizycyjną.

Jednym z wyników tej akcji na terenie Egiptu była niedawna wizyta w Polsce 2 ch dyrektorów najpoważniejszej egipskiej firmy tekstylnej, przygotowana przez izby przemysłowo - handlowe warszawską i łódzką. Kupcy egipscy dokonali zamówień w przedsiębiorstwach warszawskich i łódzkich na ogólną sumę 12.000 funtów egipskich, przyczem przewidywana jest dalsza rozbudowa stosunków handlowych.

Transakcja ta doszła do skutku dzięki nowym możliwościom rozwoju polskiego eksportu wyrobów bawełnianych, wskutek wyeliminowania konkurencji włoskiej i japońskiej; w Egipcie wprowadzono ostatnio wysokie cło antydumpingowe na wyroby przywożone z Japonji.

Konwersja pożyczek

Ogłoszona została przez Ministerstwo Skarbu — jak już o tem donosiliśmy — **treść dekretu o konwersji pożyczek wewnętrznych.** Konwersji, która — jak wiadomo — obejmie szereg państwowych papierów procentowych, a więc 5%-ową państwową rentę ziemską serji pierwszej, 4%-ową premjową pożyczkę inwestycyjną, 3%-ową premjową pożyczkę budowlaną serji I-szej, 5½%-ową pożyczkę budowlaną serji 2-gej, 5%-ową państwową rentę wieczystą serji I-szej, wreszcie 6½-ową pożyczkę inwestycyjną. Wszystkie te papiery zastąpione zostaną papierem nowym, t. zw. **pożyczką konsolidacyjną.**

Dekret konwersyjny jest jednym z niewątpliwie ważnych elementów w pracach Rządu nad wzmocnieniem podstaw finansowych Państwa, wzmocnieniem, które torować będzie drogę ogólnemu ożywieniu życia gospodarczego w kraju.

Niewątpliwie zagadnienie konwersji pożyczek państwowych trzeba było rozwiązać tak, aby **pogodzić wymagania polityki finansowej Państwa z jednej strony, a interesy posiadaczy tych pożyczek z drugiej.** Trzeba było jednocześnie uwzględnić czynnik pożyczek państwowych przy pracach nad uzdrowieniem finansów Państwa.

Od pożyczek, będących w obiegu, trzeba było corocznie opłacać procenty, a pożyczki te przecież są umarzane według planów amortyzacyjnych, ustalanych w najprzeróżniejszych okresach, według planów, dla każdej z pożyczek uddzielnie ustalanych. **Usystematyzowanie więc całości obsługi długów wewnętrznych** stało się w okresie prac finansowo-gospodarczych, podjętych przez Rząd premjera Kościałkowskiego, **koniecznością.**

Z tego rodzaju koniecznościami spotykało się zresztą na drodze swego rozwoju wiele gospodarstw państwowych świata. **Konwersja pożyczek państwowych nie jest niczem nowem,** ani też operacją, którаby nie miała w swej tradycji momentów pozytywnych osiągnięć, niezmiernie korzystnych dla przeprowadzających ją państw. O spłacie długów publicznych i o konwersji pożyczek, zastosowanej z wielkiem powodzeniem w Anglji, pisał już jeden z największych filozofów świata, M o n t e s k j u s z, który w swoim „D u c h u P r a w" w r. 1748 podkreślał korzyści. jakie osiągnęła Anglja, po przeprowadzeniu tej operacji kredytowej.

W okresie obecnym na drodze swego rozwoju finansowo-gospodarczego spotkała się Polska **z koniecznością przeprowadzenia operacji konwersyjnej.** Szereg naszych pożyczek wewnętrznych podlega wykupowi już w latach najbliższych, a więc niezależnie od wydatków na oprocentowanie swoich papierów, Skarb Państwa musiałby poświęcić znaczne kwoty na wykupienie tych pożyczek. Wzrost wydatków na te cele siłą faktu pociągnąłby za sobą wzrost obciążenia społeczeństwa, co przecież zupełnie nie jest zgodne z ogólnospołecznemi, gospodarczemi i finansowemi interesami kraju. **Trzeba więc** było te pożyczki **skonsolidować, dostosować** ich oprocentowanie do obecnych możliwości skarbowych, oraz ustalić taki plan amortyzacyjny jednej **skonsolidowanej** pożyczki, którуby można wykonać bez nowych obciążeń obywateli. **Taka** konsolidacja leży więc w interesie całego społeczeństwa.

Posiadacze dotychczasowych papierów państwowych otrzymają nową pożyczkę, wprawdzie nieco niżej oprocentowaną, ale zato wyposażoną **w szereg innych wartości.** Sądzić więc należy, że społeczeństwo należycie oceni przeprowadzaną obecnie operację konwersyjną, tak, jak tego rodzaju akcje oceniają inne społeczeństwa o wielkiem wyrobieniu państwowem, i społeczno-gospodarczem.

Tradycja konwersji długów publicznych cieszy się naprzykład w Anglji, w kraju wielkiej kultury państwowej, dużem uznaniem. W okresie kilkunastu lat ostatnich przeprowadzano w Anglji kilkakrotne konwersje rozmaitych pożyczek państwowych, a przed dwoma laty mieliśmy na terenie angielskim przykład, jak pełnem zrozumieniem społeczeństwa cieszą się tego rodzaju operacje. Wówczas to zaledwie 1,8% posiadaczy pożyczek po ogłoszeniu konwersji zgłosiło się o realizację ich papierów, podczas gdy 98,2% posiadane pożyczki skonwertowało.

Społeczeństwo polskie wprawdzie nie jest tak gospodarczo i społecznie przygotowane, jak społeczeństwo angielskie, niemniej jednak niewątpliwie właściwie oceni całą operację konwersyjną. Oceni tem łatwiej, że **kapitał ulokowany w pożyczkach całkowicie został zachowany,** co wyraźnie odróżnia naszą konwersję od tego rodzaju operacyj zagranicznych, gdzie w wielu wypadkach na skutek dewaluacji posiadacze pożyczek państwowych stracili dużą część kapitału.

Jedno jeszcze trzeba podkreślić i to podkreślić wyraźnie. Oto **konwersja nie dotyczy zupełnie naszych pożyczek państwowych, emitowanych na rynku zagranicznym, jak pożyczka stabilizacyjna i inne.** Obsługa naszych długów zagranicznych wchodzi bowiem w zakres zagadnień innego rodzaju, zagadnień, które dotykają tak wyraźnie głoszonej przez przedstawicieli Rządu polskiego zasady dotrzymania przyjętych na się zobowiązań.

Kos.

Zapas złota

W I-ej dekadzie stycznia rb. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,1 milj. do 444,5 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1 miljn. do 25,9 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 21,5 miljn. do 43,1 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych spadł o 50 milj. do 957,2 miljn. zł. Pokrycie złotem wynosi 40,29 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 10 punktów.

Nieprawdziwe wiadomości o likwidacji Ubezpieczalni Społecznych

W związku z pogłoskami o rzekomej likwidacji większej ilości Ubezpieczalni Społecznych na Pomorzu i Wielkopolsce, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że informacje te nie odpowiadają prawdzie. Likwidacji ulegną jedynie dwie ubezpieczalnie w Brodnicy i Obornikach. Okręgi tych ubezpieczalni zostały przyłączone do ubezpieczalni sąsiednich.

Ile młynów posiada Pomorze?

Według danych sporządzonych przez Biuro Aprowizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Pomorze posiada ogółem 495 młynów, z czego 40 młynów parowych, 92 motorowych 223 wodnych. 140 wiatrakowych.

List z Poznania

Kulturalna ofenzywa

Pałac Działyńskich, który w minionym roku ześrodkowywał życie kulturalne Poznania, goszcząc na swoich „czwartkach literackich" prelegentów tej miary co Karol Irzykowski, prof. dr. Zieliński, Marja Kasprowiczowa, nacz. Min. WR. i OP. dr. Zawistowski, nacz. Święcicki, Jan Wiktor i inni, wszedł w progi nowego roku pod nowym zarządem, na którego czele stanął znowu wybrany jednogłośnie a tak bardzo dla rozwoju Związku Zawodowego Literatów Polskich zasłużony prezes dr. Zenon Kosidowski. Resztę nowego zarządu tworzą pp. red. A. Kawczyński — wiceprezes, red. K. Piekarczyk — sekretarz, dr. J. Sztaudynger — skarbnik i mec. dr. K. Pluciński — ławnik. Do zarządu dokooptowano p. Alana Kosko.

Walne zebranie członków, które było pierwszem zgromadzeniem tej organizacji jako oddziału związku ogólnopolskiego na podstawie nowego, obowiązującego obecnie statutu, przyjęło zgłoszone przez zarząd projekty: 1) **stałej nagrody literackiej Związku** i 2) **funduszu pracy literackiej.** W myśl uchwały nagrodę w wysokości 500 do 1000 zł. wyznaczać się będzie corocznie za dzieło lub utwór, którego treść wzgl. osoba autora winna być związana z wielkopolskim ośrodkiem regjonalnym. **„Fundusz pracy literackiej"**, utworzony z zasobów Związku, ma być rozdzielony członkom w postaci zapomóg na cele, związane z określoną pracą literacką.

Zeszłoroczny, pierwszy **sezon Czwartków Literackich w Pałacu Działyńskich** został zamknięty z dniem 12 grudnia świetnym wykładem **prof. Ingardena** (przed laty nauczyciela matematyki w toruńskiem gimnazjum, im. Kopernika), i ciekawą po nim dyskusją. Drugi sezon został otwarty w dniu 9 stycznia br. referatem znanego powieściopisarza, laureata nagrody dramatycznej, **Jerzego Ostrowskiego** pt. „Geneza głodu egzotyki". Kalendarz programowy „czwartków" na najbliższy czas przedstawia się następująco: 16. 1. **Marja Dąbrowska:** „Zagadnienie tragiczności u Żeromskiego", 23. 1. **K. J. Gałczyński** (Wilno): Wieczór autorski, 30. 1. **prof. Ajdukiewicz** (Lwów): „O neopozytywiźmie", 6. 2. **Ferdynand Ossendowski:** „Psychologja i ideologja egzotyczna", 13. 2. Wieczór muzyczny kompozytorów poznańskich, 20. 2. **Wanda Miłaszewska:** Wieczór autorski, 27. 2. **prof. dr. Kotarbiński** (tytuł odczytu nieustalony), 5. 3. prof. U. J. P. **dr. Borowy** i 12. 3. prof. U. J. P. dr. **Wędkiewicz.** Pod koniec marca odbędzie się wieczór autorski **Ewy Szelburg-Zarembiny.**

50 zeszyt **„Wici Wielkopolskich"** zainaugurował szósty rok istnienia jedynego miesięcznika, poświęconego sztuce i kulturze regjonu wielkopolskiego. Na treść pięciu roczników „Wici" składają się prace i utwory zarówno literatów wielkopolskich jakoteż autorów z całej Polski, m. in. Bąka, Balickiego, Czernika, Józefa Birkenmajera, Brzeskiej, Dereżyńskiego, Helsztyńskiego, Janty-Połczyńskiego, Pietrykowskiego, Pigwy, Papee, Rusinka, Swinarskiego, Sztaudingera, Szyperskiego, Jakóba Wojciechowskiego, i Marjana Turwida, redaktora wydawnictwa. Uzupełnieniem „Wici" jest „Bibljoteka Wici Wielkopolskich", która wydała do tej pory 10 tomów poezji i prozy autorów, związanych z Wielkopolską, zaskarbiając sobie duże zasługi w dziedzinie rozwoju życia literackiego tej dzielnicy. Nad stroną graficzną miesięcznika i tomików „Bibljoteki" czuwają młodzi graficy wielkopolscy, Bogaczyk, Brzęczkowski, Fryderych i inni.

Nakładem Jakóba Mortkowicza ukazał się drugi zkolei tom liryki poety poznańskiego Wojciecha Bąka pt. **„Śpiewna samotność".** Już pierwszy tom zatytułowany „Brzemię niebieskie" rozsławił imię jego jako najwybitniejszego przedstawiciela młodego pokolenia poetyckiego Polski współczesnej. Nowe wiersze Bąka, a zwłaszcza „Księżyc fanatyczny", „Starzec wołający", „Jazda anielska", „Proroctwo półspełnione" „Brama snu", „Drugi chrzest", „Sprzeczność", „Aniołowie" i „Magdaleno"! są nowem świadectwem wewnętrznej rzetelności poetyckiej, która jego twórczość tak wyróżnia i charakteryzuje.

Przebiegając w pamięci **poznańskie wystawy sztuki w 1935 r.,** na których przedstawiciele innych środowisk polskich byli licznie reprezentowani, zauważamy wśród grupy artystów poznańskich bardzo ożywiony ruch. Wystawy bieżące przynosiły wiele ciekawych i nowych prac z dziedziny malarstwa, rzeźby, ceramiki i tkanin artystycznych. Osobne wystawy urządzili **Bronisław Bartel,** zawierającą bardzo ciekawy zespół obrazów i dającą doskonały przekrój jego twórczości, **Wanda Chełmońska,** witrażystа i ciekawy kolorysta **Jan Piasecki,** rzeźbiarz **K. Piotrowski, Henryk Smuczyński i Adam Hannytkiewicz,** którego bogata i interesująca twórczość pokazana jest na jeszcze trwającej, retrospektywnej wystawie w „Salonie 1935". Zanotować jeszcze należy ciekawy pokaz widoków akwarelowych i kredkowych **Łucjana Michałowskiego** oraz oryginalny zespół prac emaljarskich **Rutherówny.** Osobne miejsce zajmuje jubileuszowa wystawa prac uczniów i absolwentów Państw. Szkoły Sztuk Zdobniczych w Poznaniu, zamykająca 15-letni okres działalności i dająca pogląd na jej dorobek artystyczny.

Reprezentacyjny **salon Poznania** Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych prosperuje mimo mało sprzyjających warunków ogólnych znakomicie, natomiast druga placówka wystawowa **IKS.** nie zdołała się utrzymać i została zwinięta. Miejsce jej zajął jednak stworzony dzięki inicjatywie grupy młodych artystów wspomniany już **„Salon 1935".**

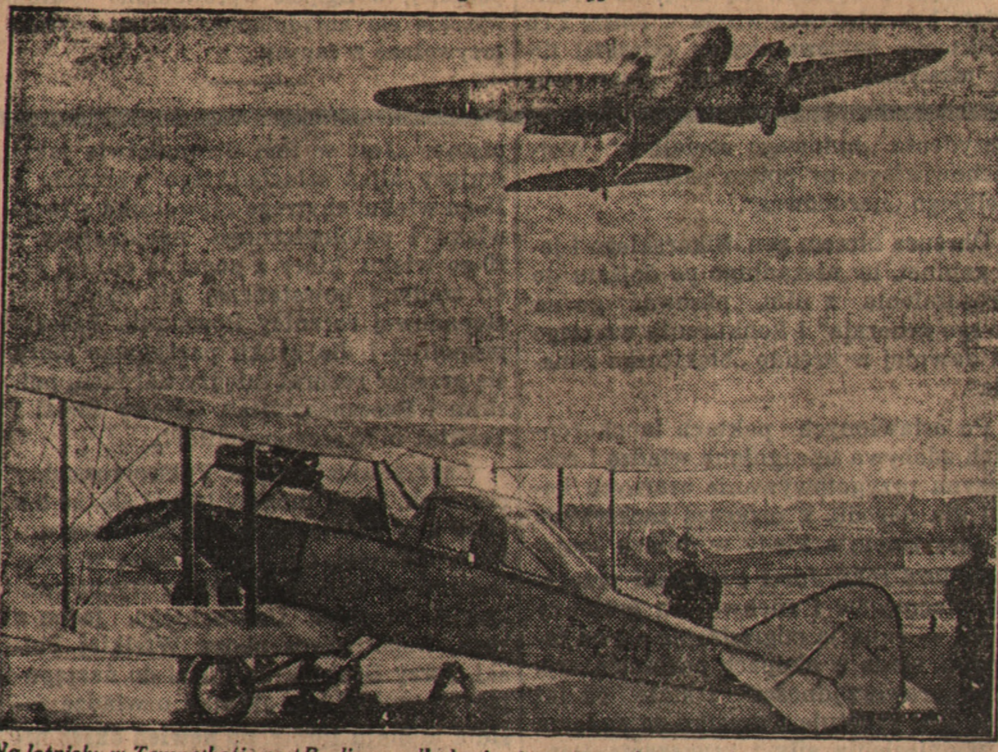
Jednem z ważniejszych wydarzeń z poznańskiego podwórka kulturalnego jest **zawiązanie się towarzystwa, mającego na celu badanie życia i twórczości Kasprowicza.** Może wreszcie dzięki niemu stolica Wielkopolski stanie się ośrodkiem badań i kultu jej genjalnego syna. Drugiem, to przeistoczenie się istniejącej dotychczas przy Poznańskiem Tow. Muzycznem sekcji muzyki współczesnej, w osobne **Towarzystwo Muzyki Współczesnej,** mające zamiar rozszerzyć znacznie swoją działalność. Debjutem jego ma być planowany na dzień 13 lutego w Pałacu Działyńskich, jak już wyżej o tem wspomniałem, wieczór poświęcony utworom kompozytorów poznańskich.

Ku uczczeniu 10 rocznicy zgonu Stefana Żeromskiego odbyła się podniosła akademja robotnicza w ramach Robotniczego Instytutu Oświaty i Kultury im. St. Żeromskiego, zaś dawno już projektowany wieczór muzyki Paderewskiego doczekał się realizacji w rocznicę Powstania Wielkop. w ramach miejskich koncertów symfonicznych.

Na **horyzoncie teatralnym,** jeżeli pominiemy komety egzotyczne w postaci murzynki Catariny Jarboro (Aida) i Japonki Teiko Kiwa (Madame Butterfly), wzeszła napowrót gwiazda p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej, która od śmierci męża usunęła się od pracy scenicznej, a obecnie jako świeżo przez Teatr Nowy pozyskany reżyser wystawiła komedję Caillaveta i Flersa „Zakochani". Wspaniale oprawiona „Rose-Marie" w Teatrze Wielkim i głośna „Szesnastolatka" w Teatrze Polskim są najciekawszemi premjerami dni ostatnich.

A. Schedlin Czarliński.

Pierwsza próba „He 111"



Na lotnisku w Tempelhofie pod Berlinem odbyła się pierwsza próba najszybszego niemieckiego samolotu pasażerskiego „He 111" który na zdjęciu przelatuje nad najstarszą maszyną lotniska „Libelle" z roku 1919.

Wojna

Małe przyczyny miewają często wielkie skutki...

Wojna nie zawsze jest wynikiem ścierających się gospodarczych i politycznych interesów narodów i państw. A raczej nie zawsze nią była. W dawnych wiekach na tle narastających antagonizmów państwowych, miejskich czy stanowych często najbłahsze przyczyny prowadziły do długotrwałych niekiedy wojen.

KRWAWA WOJNA O... WIADRO

W katedrze w Bolonji można oglądać umieszczone w klatce z prętów żelaznych... wiadro, które stało się przyczyną długoletniej wony między Bolonją i Modeną i kosztowało króla Sardynji Henryka syna cesarza Niemiec Henryka II. 22 lata więzienia.

Niezwykła ta historja zaczęła się tak: Dwóch obywateli sąsiedniej Modeny zaciągnęło się do szeregów wojska bolońskiego. Uprzykrzywszy sobie rychło służbę oba pędziwiatry postanowiły umknąć z powrotem do „swoich". Aby upozorować ucieczkę i wymknąć się z miasta pod okiem licznie rozstawionych straży, zabrali znalezione przypadkiem wiadro, udając że idą po wodę dla koni. Z wiadrem tem zawędrowali do Modeny.

Rada miejska w Bolonji nie odczuła zbytnio straty dwóch żołnierzy. Wielce się jednak czcigodni ojce miasta rozsierdzili, gdy dowiedzieli się, że „nicponie" zabrali na dobitek wiadro będące własnością jednego z obywateli. O to wiadro postanowiono się upomnieć.

Do Modeny wysłano posłańca z pismem, w którem rada miasta Bolonji zażądała od rady miasta Modeny wydania wiadra, zabranego z ulicy w Bolonji przez obu dezerterów Rada miasta oburzona tą drobiazgowością radców miejskich z Bolonji odpisała, że się podobnemi sprawami nie myśli zajmować. Rozgoryczeni bolończycy wystosowali jeszcze ostrzejszą notę. Modena nie pozostała im dłużna i pewnego dnia zamiast herolda Bolonji zjawił się orszak rycerzy od stóp do głów zakutych w zbroje. Zaczęła się wojna, która trwać miała długie lata. Jak zwykle w tych wypadkach w sprawę wdały się obce potencje. Modena chcąc położyć kres bratobójczej wojnie zaprosiła na rozjemcę syna cesarza Niemiec, króla Sardynji Henryka, który wydał wyrok na korzyść Modeny.

Rozsierdzeni tem bolończycy napadli na królewskiego rozjemcę i uwięzili go. Dwadzieścia dwa lata przesiedział nieszczęśliwy król w więzieniu bolońskiem, zanim wreszcie odzyskał wolność. I to wszystko o co, — o wiadro. Słusznie je tedy ku grozie potomnych w żelaznej kracie zamknięto.

KTO LEPSZY.

Pewnego dnia poseł króla Ludwika XIV przy dworze angielskim, hr. de Estrades został zaproszony przez posła szwedzkiego na obiad. W tym samym czasie przed gmach poselstwa szwedzkiego zajechała wspaniała karoca posła hiszpańskiego. Poseł wysiadł z karocy i udał się do gmachu. Hiszpan powożący karocą podszedł do stojącego przed głównym portalem Francuza, lokaja hr. de Estrades i w słowach zgoła nie dyplomatycznych wezwał go do opuszczenia wraz ze swą karetą miejsca przed portalem, które należne jest jedynie jego panu posłowi hiszpańskiemu. Od słowa do słowa krewcy słudzy przeszli do bójki. Hiszpan okazał się silniejszym. Nietylko zbił swego francuskiego kolegę na kwaśne jabłko ale w dodatku koniom zaprzężonym do karocy posła francuskiego odciął postronki.

Gdy się o tem dowiedział hr. de Estrades zażądał od posła hiszpańskiego satysfakcji. Przedstawiciel króla hiszpańskiego, którego cała ta scena serdecznie ubawiła, skwitował wystąpienie posła króla Ludwika XIV śmiechem.

Hr. de Estrades doniósł o tem swemu władcy, który w nocie wystosowanej do króla hiszpańskiego zapowiedział, że wyruszy ze stutysięczną armją dla pomszczenia zniewagi swego posła. Na dworze króla hiszpańskiego zbagatelizowano tę groźbę. Gdy jednak w kilka tygodni później armja Ludwika XIV stanęła u granic Hiszpanji, zrozumiano powagę sytuacji. Król wysłał na dwór Ludwika XIV posła, który wyraził swe ubolewanie spowodu pożałowania godnego zajścia w Londynie. Dwór hiszpański wydał instrukcje swym posłom by odtąd zawsze dawali pierwszeństwo posłom króla Ludwika XIV.

Tym razem rozwaga zwyciężyła i pozwoliła uniknąć rozlewu krwi.

CZUŁE POWONIENIE HR. DE ROMOND

Pewnego dnia pod zamkiem hr. de Romond, władcy Sabaudji w XV wieku — przejeżdżał handlarz z wozem naładowanym skórami baraniemi, których nieznośny odór tak rozgniewał hrabiego, że kazał swym pachołkom wóz zabrać a kupca oćwiczyć rózgami. Skóry schowano w piwnicach zamku, nie troszcząc się pozatem o nie.

Handlarz, zamieszkały w Szwajcarji, po przybyciu do domu bez skór i bez wozu opowiedział swym współziomkom o przygodzie jaka spotkała go przed zamkiem hr. de Romond. Dzielni Szwajcarzy upomnieli się o krzywdę kupca i wysłali do Sabaudji poselstwo z żądaniem zwrotu wozu i skór względnie wynagrodzenia strat. Dumny pan Sabaudji nie raczył nawet przyjąć posłów.

Szwajcarzy wysłali nowych posłów z „ostrzeżeniem", że potrafią „siłą odebrać to co siłą zabrane zostało". Poselstwo i tym razem wróciło z niczem. Po czterech miesiącach miasta sabaudzkie zajęte zostały przez zbrojne zastępy Szwajcarów.

Jakób hr. Romond udał się o pomoc do księcia Burgundji Karola Śmiałego, który z całym swem wojskiem wyruszył przeciwko najeźdźcom. Szwajcarzy zwrócili się o pokój, przyrzekając ewakuację zajętych miast i włości hrabiego. Hrabia de Romond był gotów podjąć pertraktacje pokojowe. Sprzeciwił się temu książę Karol Burgundski, który zdobył punkt zborny Szwajcarów, miasto Granzon i spędziwszy znajdujące się w mieście wojska szwajcarskie na mury, rozkazał im skakać w fosę, okalającą mury miasta, gdzie czekała ich niechybna śmierć. Zrozpaczeni Szwajcarzy oburzeni okrucieństwem księcia, rzucili się na wojska burgundskie wyparli je z miasta i pobili na głowę zjednoczone oddziały Karola Burgundskiego i hr. de Romonda. W walkach tych poległo kilkanaście tysięcy ludzi, tylko dlatego, że pewnemu kupcowi z wozem ładowanym baraniemi skórami wypadła droga pod zamkiem hr. de Romond.

Znów śnieg na Kaszubach

W nocy z 15 na 16 bm. w powiecie morskim spadł obfity śnieg.

Migrena

Migrena jest wielce dokuczliwem cierpieniem, na które zapadają przeważnie kobiety. Gwałtowny ból głowy, występujący nagle i potęgujący się do niemożliwości, umiejscowiony w jednej tylko połowie głowy, jest typowym dla tego cierpienia. Wrażliwość na czynniki zewnętrzne powiększa się podczas migreny w sposób niesłychany. U wielu osób występuje podczas napadu migreny cały szereg nerwowych zaburzeń, jak np. migotanie przed oczyma, ciemne plamy w polu widzenia, podwójne widzenie, drganie kącików ust. W palcach występuje czasem bolesne wrażenie obumierania.

Pierwszym warunkiem dla uspokojenia napadu jest wykluczenie hałasów i innych pobudek niepokojących cierpiącą osobę. Ból zmniejsza się po parokrotnem zażyciu tabletek Aspiriny, które nabyć można w każdej aptece. Tabletki Aspiriny posiadają zdolność rozszerzania naczyń krwionośnych, skutkiem czego usuwają przeszkody będące przyczyną bólu.

Należy zwrócić uwagę, że Aspirina jest obecnie produktem krajowym; tabletki Aspiriny wyrabia się w Polsce ściśle według przepisu zakładów chemicznych Bayer.

Elly Beinhorn w Toruniu

Rozmowa z „asem" lotnictwa kobiecego Niemiec

W środę, bawiła w Toruniu znana lotniczka niemiecka p. Elly Beinhorn, która posiada światowy rekord kobiecy w locie dokoła globu ziemskiego, oraz ustanowiony w ub. roku rekord w locie jednodniowym na trasie Gliwice — Stambuł — Berlin.

Pani Beinhorn przybyła do nas z Poznania, dokąd przyleciała z Berlina samolotem „Douglas" P. L. L. „Lot". Na lotnisku w Ławicy witaną była przez p. Gryczana, kierownika P. L. L. „Lot" i p. Gackowskiego, pełniącego obowiązki zawiadowcy portu lotniczego w Poznaniu.

Lotniczka w „Deutsches Heim" w Toruniu wygłosiła pogadankę, ilustrowaną przeźroczami i przeplataną iście lotniczym humorem.

W ciągu swej siedmio i półletniej karjery lotniczej dokonała niejednego pięknego wyczynu i zwiedziła kawał świata. W dodatku jest jeszcze młodą, liczy bowiem zaledwie 28 lat.

W rozmowie z naszym korespondentem p. Beinhorn zaznaczyła, iż cieszy się ogromnie z pobytu w Polsce. Żałuje tylko, iż nie zna języka, by podzielić się swemi wrażeniami z mieszkańcami Torunia i innych miast polskich, do których ma zamiar jeszcze zawitać.



Elly Beinhorn

O lotnictwie polskiem wyraża się z entuzjazmem, podkreślając piękne jego wyczyny na arenie międzynarodowej. Z uznaniem wyraża się i o typach polskich samolotów. Z lotniczkami naszemi nie miała dotąd — jak mówi — szczęścia się spotkać, chociaż bardzoby tego pragnęła.

„Trzynastkę" uważa dla siebie za nadzwyczaj szczęśliwą, w maskotki natomiast nie wierzy.

O zamiarach swoich na przyszłość milczy dyskretnie, zaznaczając, iż podniebnym ptakom plany przychodzą zawsze do głowy w ostatniej chwili, a przemyślane przedwcześnie nigdy się nie udają.

Na zakończenie wywiadu Czytelnikom „Dnia Pomorskiego" i wszystkim entuzjastom sportu lotniczego ten „as" kobiecego lotnictwa Niemiec zasyła moc pozdrowień, a korespondentowi naszemu wpisuje do bloku sprawozdawczego piękną dedykację, poczem żegna go z uśmiechem właściwym tylko „skrzydlatym aniołom" (czytaj lotnikom).

Z naszej strony życzymy, by p. Beinhorn wywiozła z Polski jaknajlepsze wrażenia i kartę swego życia uwieńczyła niejednym jeszcze pięknym sukcesem.

J. S.

Wieniec cesarza Wilhelma na trumnie Radziwiłła

W dniu 14 bm. na trumnie śp. Albrechta ks. Radziwiłła w Nieświeżu w przeddzień pogrzebu, złożony został wieniec, nadesłany przez b. cesarza Wilhelma. B. cesarz Wilhelm po otrzymaniu wiadomości o śmierci ks. Radziwiłła od jego matki, ks. Marji, nadesłał kondolencje i polecił obstalować wieniec.

Jak wiadomo, ks. Anna Hohenzollern, bratanka cesarza niemieckiego Fryderyka Wilhelma, wyszła zamąż w roku 1796 za ks. Antoniego Radziwiłła, który był wówczas namiestnikiem w Poznaniu. Był on w prostej linji pradziadkiem zmarłego ks. Albrechta.

Żona prez. Senatu gdańskiego p. Greiserowa koncertować będzie w Berlinie

Znana publiczności polskiej w Gdańsku z ostatniego koncertu Filharmonji Warszawskiej żona prezydenta senatu gdańskiego p. Marja Greiserowa koncertować będzie w dn. 9 lutego w Berlinie. Wystąpi ona wraz z orkiestrą filharmonijną pod batutą prof. J. Pfitzner'a i grać będzie „koncert fortepianowy" Pfitzner'a, ten sam, który zaprodukowała na koncercie warszawskim w Gdańsku.

Analfabetom nie wolno zawierać związków małżeńskich ale... w Turcji

Rząd turecki wydał zarządzenie, zabraniające nieumiejącym czytać i pisać zawierania związków małżeńskich. Już od dłuższego czasu zostały w Turcji otwarte liczne szkoły dokształcające dla dorosłych, które po wydaniu tego rozporządzenia są wprost przepełnione.

Obrabowanie sarkofagu św. Józefata w Wiedniu

Jak donoszą z Wiednia, w grecko-katolickim kościele św. Barbary dopuszczono się w ubiegłym tygodniu świętokradztwa. Niewyśledzeni złoczyńcy otworzyli szklaną trumnę z prochami św. Józefata i zabrali z niej ciężki, ogromnej wartości łańcuch złoty.

Relikwje św. Józefata Kuncewicza, który żył i działa w Polsce, dostały się do Wiednia podczas wojny światowej.

Zwłoki zamordowanego przez prawosławnych Rosjan biskupa połockiego i witebskiego, tułały się od roku 1623 po różnych tajemniczych schowkach, Moskale bowiem kazali je spalić. Z nastaniem pewnego uspokojenia, ks. Radziwiłł sprowadził zwłoki męczennika do ufundowanego przez siebie kościoła w Białej Podlaskiej, gdzie spoczywały, otaczane czcią Polaków i Białorusinów. W roku 1867 został biskup-męczennik kanonizowany, ale równocześnie wybuchły nowe prześladowania religji katolickiej i relikwjom świętego zagroziło poważne niebezpieczeństwo od strony prawosławnej Rosji. Pewnego dnia trumna została wyniesiona z kościoła i schowana w innem miejscu, znanem nielicznemu gronu wtajemniczonych.

Wojska austrjackie znalazły je w czasie wojny i przewiozły do Wiednia, gdzie je umieszczono w podziemiach kościoła grecko-katolickiego św. Barbary.

Zmarła z przerażenia

W tych dniach zdarzył się w Bergamo w północnych Włoszech wypadek nagłego zgonu spowodowanego paraliżem mięśnia sercowego spowodu nagłego przerażenia.

Dr. Bernardelli z Bergamo, wracając od chorego przejechany został przez motocykl. Żona na wieść o nieszczęśliwym wypadku, padła zemdlona i krótko potem zmarła.

Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną nagłej śmierci było porażenie mięśnia sercowego, wywołanego przestrachem.

Powrót z Syberji

do rodzinnych Kartuz po 21 latach niewoli

Po przeszło 20 latach niewoli powraca obecnie **z Syberji do Kartuz jeniec wojenny, Teofil Kwidziński.**

Kwidziński w roku 1914 wyruszył w mundurze żołnierza niemieckiego na front. Dzisiaj wraca do Kartuz **z żoną — Sybiraczką i sześciorgiem dzieci** w wieku od 15 do 3 lat.

Pierwsze wiadomości o powrocie z długiej niewoli do kraju nadeszły **z Tylży,** gdzie Kwidzińskiego zatrzymały władze niemieckie, gdyż bilety jego i jego rodziny, opłacone **przez ambasadę niemiecką w Moskwie,** wystawione były tylko do Tylży.

W Tylży Kwidzińskim i jego rodziną zaopiekowały się władze i — oczywiście — dziennikarze, którym **nasz Kaszuba** musiał szeroko opowiadać swoje dzieje. On sam mówi tylko słabo po niemiecku, żona jego i dzieci wogóle nie znają tego języka.

Największe zdziwienie w Tylży wywołał szczegół, iż Kwidzińscy wieźli ze sobą **dwa worki z chlebem.** Okazało się, iż Kwidzińskiemu w Rosji opowiadano, że w Niemczech panuje **głód i nędza,** daleko sroższa niż w Sowietach. **Radzono mu więc, aby zaopatrzył się w żywność na podróż z Tylży do Kartuz,** gdyż po drodze nic nie dostanie.

Sam Kwidziński w Tylży **najwięcej się dziwił, że wogóle go zatrzymano** i zatroskano się o jego los. Spotkało go to po raz pierwszy od chwili wyruszenia w podróż.

Nasz Kaszuba dostał się **do niewoli w r. 1914 pod Łowiczem.** Z początku był **w obozie jeńców w Moskwie,** później skazano go **na roboty przymusowe na Syberji.** Tam **ożenił się z wieśniaczką-Sybiraczką,** z którą ma sześcioro dzieci. Ostatnio gospodarzył na małem gospodarstwie rolnem **w wiosce Tarachla, przeszło 200 kilometrów za Tomskiem.**

W pierwszych latach pobytu na Syberji Kwidziński nie mógł się skomunikować ze swoją rodziną w kraju. **Jeńcom wojennym wzbroniona była wszelka korespondencja.** Dopiero przed 5 laty udało mu się nawiązać **kontakt z bratem, drobnym rolnikiem z pod Kartuz,** który mu natychmiast **odpisał, żeby wracał do kraju** i zamieszkał u niego, **mimo że sam ma liczną rodzinę do wyżywienia.**

Na Syberji Kwidziński **wzbraniał się przez cały czas niewoli przyjąć obywatelstwo sowieckie,** tak, że żonę jego obecnie również pozbawiono praw obywatelstwa sowieckiego.

Paszporty wystawiła Kwidzińskiemu i jego rodzinie **ambasada niemiecka w Moskwie,** która również **opłaciła koszty podróży z Syberji do Tylży.** Mogłoby wydawać się dziwne, że Kwidzińskim zaopiekowały się władze niemieckie, a nie polskie, ale nastąpiło to prawdopodobnie dlatego, iż był on przecież żołnierzem niemieckim i do tej pory formalnie **także obywatelem niemieckim.**

Z ambasady niemieckiej Kwidziński otrzymał list polecający następującej treści:

„Byłego niemieckiego jeńca wojennego Teofila Kwidzińskiego, zamieszkałego dotychczas w wiosce Tarachla, okręgu Koszewnikowskiego na Syberji, i jego rodzinę, repatrjuje się na koszt Rzeszy. Koszty podróży do granicy niemieckiej, do Tylży, opłaciły z funduszów urzędowych konsulat w Nowosybirsku i ambasada w Moskwie. Ambasada uprasza o zaopiekowanie się Kwidzińskim i jego rodziną i ułatwienie podróży do miejscowości rodzinnej w pobliżu Kartuz na dzisiejszem polskiem Pomorzu".

Podróż z Syberji do Tylży trwała 3 tygodnie. Obecnie Kwidziński znajduje się prawdopodobnie **już w rodzinnej wiosce na Kaszubach,** wreszcie wśród swoich, na łonie rodziny, **w Ojczyźnie,** którą opuścił niewolną, a do której wrócił już jako obywatel niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd okręgu pomorskiego Pol. Zw. Zachodniego

Jak już donosiliśmy, dnia 19 bm. o godz. 10.30 (II termin o godz. 11) w auli Domu Społecznego (II p.) w Toruniu odbędzie się doroczny walny zjazd okręgu pomorskiego Polskiego Związku Zachodniego.

Na porządku dziennym przewidziane są m. in. referaty: p. dyr. Stanisława Kudlickiego: p. t. „Stosunki polsko-niemieckie w chwili obecnej", p. dyr. mgr. Preibisza: p. t. „Znaczenie spółdzielczości w rozwoju gospodarczym Pomorza" i p. mgr. Wojnowskiego: p. t. „Prace i zadania P. Z. Z. na Pomorzu".

Druga część obrad poświęcona będzie dyskusji nad referatami i pracą Związku na Pomorzu, oraz wyborom nowych władz okręgowych Związku.

Wojsko dla bezrobotnych

Niejednokrotnie już podkreślano wielką ofiarność na rzecz bezrobotnych. Garnizon grudziądzki szczególnie dba o bezrobotnych, składając liczne ofiary i spiesząc z pomocą. W miesiącu grudniu ub. r. oddziały garnizonu grudziądzkiego wydały dla pozbawionych pracy **5.294 obiadów i 2034 kolacyj.**

To wielkie odczucie niedoli bliźnich wywołuje u bezrobotnych gorące uczucie wdzięczności dla wojska.

B. dyr. „Wielkopolskiej Papierni" Leon Sioda - uwolniony

Wynik rozprawy nie potwierdził aktu oskarżenia

Ciekawy proces b. **dyr. „Wielkopolskiej Papierni" Leona Siody,** oskarżonego o fałszerstwo ksiąg i bilansów a nadto o spowodowanie pół miljonowych strat, które poniosło około 30 sób zakończył się w dniu wczorajszym.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy przez prawie trzy dni zrobił przegląd gospodarki papierni za lata 1928, 29 i 30. Poza świadkami przesłuchano rzeczoznawców oskarżenia i obrony. Zeznania rzeczoznawców przemieniły się wprost w wykłady na temat prawidłowej księgowości i nauki o bilansach. Zawiłe niejednokrotnie sposoby księgowania stały się tematem ostrej wymiany zdań między prokuratorem, obroną i rzeczoznawcami, którzy nie byli zgodni w swych zeznaniach. Zeznania rzeczoznawców trwały przeszło 7 godzin. Do szczególnie ostrej dyskusji dochodziło podczas zeznań rzeczoznawcy Husarskiego, który powołując się na przeszło 40-letnią praktykę, zrobił wprost wykład na temat prawidłowej księgowości i poprawnych bilansów oraz pojęcia fałszerstwa bilansu.

Po przesłuchaniu rzeczoznawców zabrał głos wiceprokurator dr. Kastellik, który w całej rozciągłości podtrzymywał akt oskarżenia. Obrońcy stanęli na stanowisku iż proces ten nie był procesem karnym, a rehabilitacyjnym dla Leona Siody i dlatego żądali całkowitego uwolnienia podsądnego od winy i kary.

Po krótkiej naradzie, Sąd ogłosił wyrok mocą którego **Leon Sioda uwolniony został od winy i kary.**

W motywach wyroku Sąd podał, że acz kolwiek księgi nie były prowadzone wzorowo to jednak odpowiedzialność za to nie ponosi Leon Sioda. Również Sąd uznał, że nie udowodnionem zostało, aby Leon Sioda fałszował bilanse i działał tem na szkodę Papierni. Co do weksli grzecznościowych to Sąd przyjął, iż Leon Sioda nikogo nie łudził, jakoby były to weksle klientowskie.

Kto wygrał?

39 losowanie książeczek premjowych PKO

Dnia 15 stycznia 1936 roku odbyło się w Centrali PKO w Warszawie 39 z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji I.

Po zł 1000 otrzymają właściciele następujących książeczek: 1012 3299 4167 6055 8274 8458 9147 16890 17283 21234 21853 24544 25119 25717 29668 30701 31504 33841 38032 46160 46322.

Bandyta, grożąc sztyletem napadł i obrabował kobietę

Między Brodnicą a Lipowcem w pobliżu tamy Brodzkiej napadł 19 października ub. r. na powracającą samotnie Martę Osmańską jakiś włóczęga. Podszedł do niej ze sztyletem w ręku i krzyknął: „Masz cholero pieniądze, to daj, bo cię żgnę." Osmańska zaczęła się tłumaczyć, iż pieniędzy nie posiada, wreszcie jednak bojąc się, wydała napastnikowi posiadane przy sobie 10 zł.

Napastnik zbiegł.

W miesiąc później przytrzymano w pobliżu Brodnicy w miejscowości Tivoli trzech włóczęgów, z których jednego rysopis zgadzał się z podanym przez Osmańską. W chwili aresztowania znaleziono przy tym włóczędze sztylet. Stwierdzono, iż jestto Jakób Strumpf, bez stałego miejsca zamieszkania.

Strumpf skonfrontowany z Osmańską został przez nią rozpoznany.

Wczoraj Strumpf stanął przed Sądem Okręgowym, który skazał go na rok więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 3, przyczem połowę kary więzienia darowano mu na podstawie amnestji.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 16 bm. o godz. 7 rano:

W Warszawie (1,60) 1,76; w Płocku (1,68) 1,71; **w Toruniu (1,94) 1,94; w Fordonie (1,87) 1,90; w Chełmnie (1,83) 1,84; w Grudziądzu (2,03) 2,06; w Korzeniewie (2,30) 2,29; w Pieckle (1,67) 1,64; w Tczewie (1,72) 1,71; w Einlage (2,68) 2,70; w Schiewenhorst (2,82) 2,80.**

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła o godz. 7 rano w dniu 15 bm. 1,5 st. C., a w dniu 16 bm. 1,4 st. C.

Kierunek wiatru zachodni.

Zuchwały napad rabunkowy pod Grupą

Z nożem w ręku ograbił jednorękiego inwalidę

2-go grudnia ub. r. — jak to już donosiliśmy — zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Narutowicza 20, inwalida wojenny pozbawiony ręki, Leon Kuligowski, wybrał się do Grupy, by tam w Urzędzie Pocztowym podjąć należną mu rentę w sumie 87 złotych z groszami. Nie mając pieniędzy na podróż koleją, poszedł pieszo.

Po odebraniu pieniędzy z Urzędu Pocztowego, udał się zpowrotem również pieszo przez las w kierunku Górnej Grupy. W odległości jakichś 2 km od stacji Grupa wyskoczył nagle z zagajnika jakiś zamaskowany bandyta z nożem w ręku, krzycząc po niemiecku „Geld her". Kuligowski, nie rozumiejąc po niemiecku, zatrzymał się, a bandyta podskoczył do niego i uderzył go trzonkiem noża w piersi.

Grożąc jedną ręką nożem, drugą przeszukał kieszenie Kuligowskiego i zabrał mu 10 papierosów i kłębek nici. Kuligowski rzucił się do ucieczki, napastnik pobiegł jednak za nim i dogoniwszy, uderzył go pięścią w głowę tak, iż Kuligowski upadł. Bandyta przyłożywszy mu nóż do piersi, rozerwał mu marynarkę i z woreczka na piersiach zabrał mu całą otrzymaną rentę.

Zrabowawszy pieniądze, napastnik „usprawiedliwił" się przed Kuligowskim, iż musi mieć pieniądze koniecznie na podróż do Gdańska.

Kuligowski zameldował o napadzie w policji. Natychmiast rozpoczęte śledztwo doprowadziło do odnalezienia w zagajniku porzuconej przez bandytę maski oraz innych przedmiotów. Rzeczy te nasunęły policji przypuszczenie, iż sprawcą napadu mógł być Teofil Montowski, lat 40. znany kryminalista, który już 8 razy był karany za kradzieże i włamania i dopiero 22 października został zwolniony z Domu Karnego w Grudziądzu.

Znalezione w zagajniku rzeczy istotnie rozpoznała żona Montowskiego, jako własność jej męża.

W 24 godziny później przychwycono Montowskiego, winy się jednak wypierał. Wczoraj stanął on jako oskarżony przed Sądem Okręgowym, któremu przewodniczył wiceprezes dr. Jodłowski. Oskarżał prok. Szpondrowski.

Na rozprawie Montowski, jakkolwiek się wypierał, skonfrontowany z Kuligowskim, został rozpoznany i skazany na 3 lata więzienia, utratę praw obywatelskich na lat 5 i bezterminowe umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych

Prawo i życie

Na marginesie dekretu zmieniającego ustawę o ochronie lokatorów

Wobec wątpliwości, które nasuwa wykładnia znowelizowanych przepisów ustawy o ochronie lokatorów, należy wyjaśnić, że zgodnie z opinją wyrażoną w „Palestrze" zasadniczo lokale handlowe i przemysłowe zostały wyłączone z pod ochrony lokatorów. Tem samem, bez względu na ilość pokoi zajmowanych przez przedsiębiorstwa, nie przysługuje im zniżka komornego 10 czy 15 procent. Jedynie te lokale, które zajmowane są przez przedsiębiorstwa zaliczone w r. 1935 do IV kategorji handlowej lub VII i VIII przemysłowej, podlegają nadal ochronie lokatorów i mogą korzystać ze zniżonego komornego. Decydującem zagadnieniem przy określaniu, czy dane przedsiębiorstwo podlega ochronie lokatorów jest jego kategorja, a nie świadectwo przemysłowe. Zdarza się bowiem bardzo często, że władze skarbowe przyznają ulgi przedsiębiorstwom w postaci zezwolenia na wykupienie świadectwa niższej kategorji; sam ten fakt jednak nie powoduje zaliczenia przedsiębiorstwa do niższej kategorji i inne jego obowiązki pozostają nadal w mocy, jak np. obowiązek składania zeznań o obrocie przez przedsiębiorstwa zaliczone do II kat., mimo że wykupiły patent III kategorji.

W tych wypadkach, gdy kategorja przedsiębiorstwa nie została na rok 1935 ustalona, albo gdy w tej sprawie toczy się spór między przedsiębiorstwem a władzami skarbowemi, na pytanie, czy lokal podlega nadal ochronie lokatorów i jakie należy płacić komorne nie można dać odpowiedzi, gdyż ustawa zawiera w tem miejscu lukę i należy czekać, aż w tej materji wypowiedzą się sądy.

Czy urzędnik, który został wydalony za 3-mies. odszkodowaniem

pozostaje nadal w stosunku pracy do pracodawcy, u którego przestał faktycznie pracować

W jednej z firm został wydalony pracownik. Dyrektor firmy, wypłacając mu pensję za bieżący miesiąc i za następny oświadczył, że po resztę należności (2-miesięczną pensję) ma się zgłosić za parę tygodni, a do biura nie potrzebuje przychodzić. Urzędnik przystał na tę propozycję. Przed upływem terminu, w którym miał się zgłosić w firmie, otrzymał inną posadę i jego poprzedni pracodawcy odmówili mu wypłaty pensji za dwa miesiące, twierdząc, że do końca 3-miesięcznego okresu winien on pozostawać do ich dyspozycji, a wobec tego, że przyjął inną posadę nic mu się nie należy. Sąd pracy nie podzielił zdania pracodawców i stwierdził, że rozwiązanie umowy pracy w razie wydalenia pracownika następuje z dniem wydalenia i objęcie przez pracownika innego zajęcia przed upływem terminu, na który umowa została wypowiedziana nie ma wpływu na obowiązek pracodawcy płacenia uposażenia.

Dzień w Bydgoszczy

Piątek 17 stycznia

KALENDARZYK RZYM-KAT.
Piątek: Antoniego — Sobota: Katedry św. Piotra

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 17 bm.

Po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia rozpogodzenia, jedynie w dzielnicach północno-wschodnich możliwy przelotny śnieg. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 19 bm. bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 13-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. M. Focha, tel. 19 62 i Apteka Tarasiewicza, ul. Orla 8, tel. 31-46.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

Sobotnia operetka Jones'a **„Gejsza"** wywołała zrozumiałe zainteresowanie ze względu na sam utwór obfitujący w przepiękne melodje na tle egzotycznego tła, oraz na pierwszy występ **Ludmiły Szretterównej**, której tytułowa postać da możność zajaśnieć dźwiękiem i potęgą głosu. W pozostałych partjach i rolach pod kierunkiem reżysera Dowmunta i kapelmistrza Sillicha udział biorą pp.: Fontanówna, Gilewska, Kałczanka, Morozowiczowa, Motyczyńska, Dowmunt, Leśniowski, Petecki, Rychter, Winczewski i Ziemski. Część choreograficzną w grotesce marynarskiej i tańcu chińskim reprezentuje urocza primabalerina I. Jedyńska i baletmistrz J. Fabian.

W niedzielę wieczorem po raz drugi **„Gejsza"** Jones'a.

Rewja Sylwestrowa po cenach zniżonych ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sezonie w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 16.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
APOLLO. „Sekrety marynarki wojennej" — premjera.
BAŁTYK: „Cowboy miljonerem" i „Nowa pieść".
KRISTAL: 4¼ muszkieterów".
MARYSIEŃKA: „Legjon nieustraszonych" i „Kwiaciarka z Prateru".
REWJA: „Dwie Joasie" i nowa rewja w 12 obrazach.

Z miasta

— **Podziękowanie.** Zarząd Opieki Rodzicielskiej nad dziatwą szkolną przy szk. im. J. Kasprowicza przeprowadził za zezwoleniem Starostwa Grodzkiego zbiórkę publiczną na gwiazdkę dla najbiedniejszych wychowanków szkoły, w wyniku której zebrano 241,17 zł w gotówce i naturaljach. Ofiarodawcom składa Zarząd przy tej sposobności serdeczne „Bóg zapłać".

— **Wielkie zgromadzenie emerytów państwowych** odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 17 w „Strzelnicy". Uprasza się o przybycie bezwzględnie wszystkich emerytów, tak zrzeszonych, jak i niezrzeszonych, oraz pokrewne związki i stowarzyszenia. Za Zarząd (—) Szkoder.

— **Korporacja „Eksternia".** Walne zebranie w lokalu „Gastronom" przy ul. Focha 20 dnia 12 bm. o godz. 9,30. W razie braku quorum o godz. 10. W razie niemożności przybycia zamiejscowi mogą głosy swe przesłać na ręce obecnego Zarządu.

— **Sekcja muzyczna Koła Pracowników Oświatowych** urządza w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 17 w auli Państw. Gimn. Humanistycznego przy ul. Grodzkiej wieczór kolend w wykonaniu Chóru Pań Różańcowych parafji N. S. P. J. pod dyrekcją p. Szczepana Jankowskiego, który odegra kilka utworów organowych. Referat wygłosi ks. prof. Majchrzak. Wstęp wolny.

— **Zniżki teatralne LOPP.** Liga wykupiła przedstawienia teatralnego dla członków i sympatyków LOPP na dzień 22 i 29 bm. Dnia 22 bm. teatr wystawi egzotyczną operetkę „Gejsza", zaś dnia 29 bm. komedję pt. „Wicek i Wacek". Bilety w cenie od 10 gr. do 2 zł do nabycia w schronie przeciwgazowym przy ul. Konarskiego 5-7 (obok szkoły Zawodowej Żeńskiej). Bilety zamawiać można również telefonicznie pod nr. 36-70.

— **Koło Związku Oficerów Rezerwy.** Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy zawiadamia członków oficerów rezerwy, że w piątek, dnia 17 bm. od godz. 19 odbędzie się zajęcie w Szkole Podchorążych przy ul. Gdańskiej. Tematem zajęcia będzie obrona przeciwlotnicza. Prosimy o liczny udział.

— **Walne zegranie Zw. Legjonistów.** W niedzielę dnia 19 bm. o godz. 17 w świetlicy własnej odbędzie się roczne walne zebranie Związku.

Ruch cudzoziemców w Bydgoszczy

W grudniu ub .roku — jak wynika ze zestawienia statystycznego wydziału ewidencji Zarządu Miejskiego — przyjechało do Bydgoszczy 448 obcokrajowców, w tem: 373 Niemców, 37 Gdańszczan, 10 Austrjaków, 4 Anglików, po 3 Czechosłowaków, Estończyków, Francuzów, Szwajcarów i Włochów, 2 obywateli U. S. A., oraz jeden Duńczyk, Holenderczyk, Jugosłowianin, Litwin, Rumun, Szwed i Hiszpan. W tym samym czasie, t. j. w m. grudniu 1935 r. Bydgoszcz opuściło 313 etrangerów.

W 16-tą rocznicę oswobodzenia Bydgoszczy

Z okazji rocznicy oswobodzenia miasta Bydgoszczy, przypadającej na poniedziałek, dzień 20 stycznia 1936 r., odbędzie się w tym dniu w kościele farnym o godz. 10-ej rano nabożeństwo dziękczynne, na które proszę wszystkich przedstawicieli władz, urzędów, oraz społeczeństwo bydgoskie.

Bydgoszcz, dnia 14 stycznia 1936 r.

Prezydent miasta:
(—) L. Barciszewski.

Więcej szacunku dla samych siebie...

Na marginesie współżycia pracowników handlowych

We wtorek odbyło się roczne walne zebranie **Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemyśle**, organizacji, która poszczycić się może 115-letnią tradycją. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Głównego z Poznania p. **Cofta**, który już 14 lat stoi na czele organizacji. Po sprawozdaniach członków zarządu Oddziału i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Dawny prezes p. Kędziora zrzekł się kandydowania na to stanowisko.

Po długiej dyskusji **zgodził się wkońcu przyjąć godność prezesa p. L. Hoffmann.** Dalszy skład zarządu ukonstytuował się następująco: sekretarz — **E. Warszczyński**, skarbnik — **T. Chyrek**, bibljotekarz — **E. Latoś**, radny — **A. Jerzewski**, kierownik Sekcji uczniów kupieckich — **S. Doberstein**, kierownik Sekcji uczenic handlowych — **Fr. Kędziora**, delegaci na zjazd — **Hoffmann i Lewandowski**, przewodniczący Sądu koleżeńskiego — **J. Goździewicz**, Komisja rewizyjna — **Olszewski, Lewandowski i Banaszak.**

Obrady były b. ożywione i trwały do godz. 1-ej w nocy.

* * *

Na marginesie tego zebrania pragnęlibyśmy rzucić kilka **uwag.**

Roczne walne zebranie wyznaczone było na dzień 8 bm. i skutkiem pewnych zakulisowych pociągnięć nie doszło do skutku. Nieznany „figlarz" przesłał do redakcji „Dziennika Bydgoskiego" **fałszywy komunikat** zapraszający na zebranie Oddziału również i nie-członków organizacji. Skutek komunikatu był taki, że na sali obrad znalazło się więcej nie-członków, aniżeli członków. Ponieważ obrady były wewnętrzną sprawą Oddziału, a nie-członkowie (również pracownicy handlowi) zaagitowani przez pewną grupę ludzi, chcieli zawładnąć zebraniem, przewodniczący musiał zebranie rozwiązać.

Sprawa ta narobiła dużo wrzawy w szeregach pracowników handlowych, nienależących do Związku a jednak pragnących zawładnąć organizacją, do której stoją obecnie w opozycji.

I tutaj — naszem zdaniem — ta **grupa opozycjonistów wykazała bardzo małe wyrobienie społeczne.** Wpływ bowiem na Oddział można było osiągnąć zupełnie innemi drogami i to zupełnie legalnemi, a przedewszystkiem przyzwoitemi, nie ośmieszającemi organizacji, która wychowała przez 115 lat istnienia kilka pokoleń pracowników handlowych. **Trzeba było wstąpić do Oddziału Związku i uzyskaną większością przeprowadzić swoje postulaty.** To była jedyna i poważna droga. Droga „figla" z komunikatem ośmieszyła tylko ogół pracowników handlowych jako element mało wyrobiony społecznie, skłócony wewnętrznie i nie potrafiący na płaszczyźnie swego związku zawodowego pracować i walczyć o prawa swego zawodu.

Pracownicy handlowi nie zdobędą szacunku samodzielnego kupiectwa tak długo, jak długo nie będą mieli szacunku względem samych siebie i względem swojej organizacji zawodowej. To jest prawda, którą im prędzej zrozumią pracownicy handlowi, tem prędzej zdobędą sobie należne stanowisko nietylko wśród samodzielnego kupiectwa, ale i całego społeczeństwa. Z poważnego i świadomego swych obowiązków pracownika handlowego wyrasta samodzielny kupiec i dlatego taktyka, zachowanie pracownika handlowego nie może i nie powinna być obojętna dla samodzielnego kupiectwa. **Pracownik handlowy musi być wzorem dla ucznia handlowego,** wychowuje go bowiem razem z samodzielnym kupcem. I dlatego też pracownicy handlowi powinni wykazywać większą łączność organizacyjną, większy szacunek dla organizacji zawodowej. **Przykładem** w tym względzie mogą służyć zawodowe organizacje robotnicze.

Związek ma duże cele przed sobą, a za mało rąk do pracy. Pracy jest w organizacji poddostatkiem dla wszystkich. Trzeba tylko do pracy stanąć. Awantury i śmieszne demonstracje nie prowadzą do celu.

Szanujcie Panowie samych siebie, o ile chcecie, aby Was inni szanowali.

Uroczyste otwarcie pierwszego warsztatu pracy dla bezrobotnej młodzieży

W Bydgoszczy, w lokalach przy ul. Grodzkiej 12 na I ptr. odbyło się onegdaj **otwarcie pierwszego warsztatu pracy dla bezrobotnej młodzieży**, założonego z inicjatywy i staraniem wydziału społecznego Chrześcijańskiej Ligi Pracy. O celu akcji społecznej kontynuowanej przez Ch. L. P. na tym odcinku życia gospodarczego, oraz o powstaniu i działalności pierwszych 2-ch warsztatów dla bezrobotnej młodzieży w Bydgoszczy pisaliśmy obszernie przed kilku dniami w specjalnym reportażu.

Otwarcia pierwszego warsztatu pracy dla bezrobotnej młodzieży, w którym około 50 chłopców wykonuje zabawki — dokonał przewodniczący sekcji społecznej Ch. L. P. **p. red. Teska,** podkreślając w dłuższem okolicznościowem przemówieniu wysiłki Ch. L. P., oraz ofiarność społeczeństwa, która umożliwiła założenie warsztatów. Mówca złożył również serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do utworzenia warsztatu, a w szczególności p. referendarzowi Mańczakowi za udzielenie kwoty 200 zł z Funduszu Pracy, dyrekcji Gazowni Miejskiej za dostarczony opał, Opiece Społecznej, gorliwemu opiekunowi akcji młodzieżowej prof. Bruecknerowi, Cechom: Piekarskiemu i Rzeźnicko-Wędliniarskiemu za naturalja ofiarowane w celu dożywiania bezrobotnych pracowników warsztatów Ch. L. P., jak również członkom i zarządowi Cechu Stolarskiego za ofiarowane materjały.

Śmiałość i czelność niezawsze popłaca

Młody, bo zaledwie **26-letni Bronisław Mazurkiewicz** odznacza się niemałym tupetem.

Przed kilku tygodniami „przedsiębiorczy" Mazurkiewicz zobaczył na Wełnianym Rynku p. Marjannę Młodzikową, oczekującą na przystanku nadejścia tramwaju. Mazurkiewicza skusiła zachęcająco wyglądająca z pod ramienia pani M. paczka z materjałami sukiennemi. Kilka sekund błyskawicznej orjentacji, oraz postanowienie — i zawadjaka jednym susem dopadł niespodziewającej się ataku niewiasty, wyrwał paczkę, poczem w nogi. Krzyk poszkodowanej zaalarmował przechodniów, którzy puścili się w pogoń za złodziejem. Mazurkiewicz okazał się kiepskim biegaczem, bowiem dał się ująć. Zwykłym już biegiem sprawy przekazano „junaka" pieczy prokuratorskiej.

W dniu 16 bm. Sąd zaintrygowany „wyczynem" Mazurkiewicza, poprosił go o bliższą jego relację. Przed trybunałem stracił Mazurkiewicz pewność siebie, bronił się niemrawo. Oczywiście kraść nie chciał, a paczkę porwał jedynie dla **żartu celem „przestraszenia" p. Młodzikowej.**

Ponieważ dobry żart tynfa wart, przeto trybunał przewalutował staropolską ową monetę na 6 miesięcy więzienia.

Zamach samobójczy młodej dziewczyny

Z mieszkania p. Kołodziejskiego przy ul. Długiej odwieziono przedwczoraj w godzinach popołudniowych do szpitala miejskiego **24-letnią Leokadję Markiewicz,** która targnęła się na swe życie, wypijając buteleczkę z zawartością esencji octowej. Desperatce udzielono niezwłocznie pierwszej pomocy lekarskiej, niemniej jednak **stan jej jest bardzo poważny.** Leokadja Markiewicz, z zawodu prasowaczka, pozostaje od dłuższego czasu bez pracy i środków do życia, co najprawdopodobniej zniechęciło ją do życia.

Usłyszał 18-ty wyrok w 29 roku życia

Rekordowy przestępca

Zagadnienie bezrobocia jest bezsprzecznie jednem z najbardziej palących doby obecnej i usunięcie kryzysu na rynku pracy stanowi troskę zarówno władz centralnych jak i wybitnych ekonomistów.

Zagadnienie to jednak poza jego charakterem poniekąd ustrojowym ma i inne jeszcze cienie. Przedewszystkiem bezrobocie kryje w sobie niebezpieczeństwo wypaczenia charakterów dotkniętych tą klęską, sprowadzenie ich **na manowce lenistwa i nudy, które bodajże najbardziej sprzyjają krzewieniu się przestępczości.**

Ogólne te refleksje nasuwa bardzo brzydka **sprawa karna 29-letniego Józefa Sawickiego od lat bezrobotnego mieszkańca baraków dla bezdomnych przy ul. Dwernickiego.** Zapewne nie w różowych warunkach wiódł swój dotychczasowy żywot ten wykolejeniec, jednak usprawiedliwianie zła i pociągu do czynów występnych nędzą nie wyczerpuje kwestji staczania się parjasów po równi pochyłej w przepaść moralną. Raczej tkwiący w nich pociąg ku złemu dochodzi raźniej do głosu w warunkach nędzy materjalnej. Dowodem tego rekordowy wprost rejestr karny Sawickiego, który 17 razy stawał już przed sądem za dopuszczenie się **kradzieży „małokalibrowych"** z chęci niejednokrotnie groszowego zysku.

Onegdaj pasjonujący ten złodziej **po raz 18 zrzędu stanął przed obliczem Temidy.** Przechodząc ul. Jagiellońską w dniu 22 grudnia **ub. r.** złoczyńca niejako odruchowo, z przyzwyczajenia, ściągnął z wozu rolnika Leona Wichmana konwię z 20 litrami mleka. Mleczny ten łup „spuścił" za kilkanaście groszy. Zachęcony „powodzeniem" w pięć dni później ograbia rolnika Alojzego Knittera, któremu zabiera z wozu również konwię z mlekiem. Kradzieże tę dokonywane w biały dzień, na ludnych ulicach i bezmała na oczach licznych przechodniów, zaniepokoiły władze policyjne, które z pełną energją zabrały się do wytropienia amatora cudzego nabiału.

Akcja policji uwieńczona została pomyślnym skutkiem i oto stały klient sądu znalazł się na ławie oskarżonych. Sawicki wygrywał w swej obronie wygodny dlań atut — nędzę. W części miał rację, bo w istocie jest pokazowym przykładem nędzy... moralnej. To też sąd słusznie wymierzył oskarżonemu 18 miesięcy bezwzględnego więzienia, po odsiedzeniu których niepoprawny przestępca odstawiony będzie do zakładu pracy przymusowej **na przeciąg** 5 lat.

Aresztowanie 16-letniego wyrostka

O demoralizacji pewnych sfer młodzieży, wychowywanej przez ulicę, świadczy wymownie fakt, jaki zanotowała policja bydgoska przed kilku dniami. Do władz śledczych wpłynęło mianowicie doniesienie na 16-letniego Zygmunta K. zam. przy ul. Pięknej w Bydgoszczy o popełnienie karygodnych czynów względem 8-letniej dziewczynki, niejakiej Anny G. Zdeprawowanego wyrostka osadzono w areszcie. Będzie on odpowiadał za czyn swój przed sądem dla małoletnich.

Tabela 9-go i 10-go dnia ciągnienia loterji

GŁÓWNE WYGRANE

I-e i II-e ciągnienie

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 22887 115360 167535.

Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 430 20090 97455.

Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 50842 73355 83263 84331 90059 91675 99207 105535 107790 116274 126184 147882 155308 163761.

Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 560 1554 8006 9578 13928 14188 22050 43280 57130 65976 73192 78488 87087 93051 100865 103234 106531 107202 116175 128870 130875 135424 138901 145329 150057 155459 156166 162144 171510 175742.

Wygrane po 200 zł.

154 286 319 29 415 500 19 20 58 622 72 926 1200 28 85 382 426 561 66 67 713 922 2206 471 645 788 94 818 3346 65 224 41 784 822 80 4120 209 24 43 423 500 51 59 773 802 21 81 979 5066 135 69 89 482 623 747 811 72 965 86 96 6113 35 291 361 493 580 601 833 87 946 52 78 7006 147 435 579 98 847 81 920 8024 184 92 204 69 75 367 75 487 95 602 7 21 29 61 727 9069 83 224 32 408 40 747 51 934

10066 175 419 652 725 874 11032 54 81 128 271 671 76 737 55 73 827 965 12178 243 331 69 741 915 98 13071 143 329 30 65 522 631 80 910 93 14036 124 52 299 579 663 812 47 15131 267 314 22 55 64 671 719 50 60 70 16016 111 63 353 471 537 650 719 902 85 17105 61 97 201 12 25 36 306 33 69 444 69 569 604 17 99 833 905 9 18038 197 437 95 861 90 922 19081 132 75 82 559 660 76 721 885 991

20002 139 302 50 409 33 50 70 542 69 91 786 21053 62 213 23 52 307 29 93 656 87 749 834 83 928 52 89 22177 296 376 99 529 46 87 641 45 67 77 89 748 79 930 86 23092 127 84 222 479 629 84 823 79 975 124026 64 157 214 375 519 786 98 938 25035 101 15 28 206 7 11 319 415 620 51 71 939 26210 21 79 546 629 87 763 808 27105 14 15 755 998 28018 78 136 229 38 72 331 97 666 81 748 78 867 70 981 29015 53 65 248 82 343 45 97 446 93 673 759 88 89 901

30007 63 98 308 17 491 550 636 843 955 31090 105 25 96 375 78 487 621 765 845 32007 57 148 204 35 362 442 51 60 69 745 62 839 81 992 33126 70 214 82 87 356 998 550 639 50 68 731 818 20 48 920 34091 204 99 461 581 89 603 61 768 986 35059 63 94 160 290 429 56 67 556 58 686 902 36362 88 670 801 987 37119 33 35 47 507 613 34 757 898 945 89 38095 146 359 496 563 703 16 22 63 811 69 926 42 87 90 39016 132 79 88 256 77 406 77 516 18 37 63 657 757 832 50 936 45 60 70

40010 39 43 131 314 22 604 904 14 61 41106 45 65 224 340 588 850 972 42101 62 366 459 511 606 709 17 974 43012 194 207 373 754 99 44001 107 322 412 652 807 16 33 45014 101 6 307 560 714 853 46149 290 402 31 35 713 984 47042 273 670 778 88 972 48417 33 71 571 675 86 820 49042 329 88 432 55 613 778 817

50035 36 337 39 40 89 428 75 581 725 45 71 810 37 87 99 916 51093 152 54 262 79 434 56 77 585 52011 68 107 281 300 432 552 75 622 90 766 962 53028 47 70 110 282 395 541 760 54153 74 225 375 404 88 506 51 666 90 770 836 982 55187 236 74 611 819 53 986 56003 29 200 6 13 44 338 716 64 80 57022 45 95 344 506 11 50 58 801 910 58039 105 61 355 85 604 685 99 728 999 59080 218 38 372 699 708 16 50 906 52 54

60045 48 135 41 225 332 555 57 644 913 61019 73 87 117 95 262 437 731 62 73 923 62093 171 296 351 488 551 77 91 606 81 98 806 998 63061 124 373 440 47 523 51 811 928 52 64092 243 320 57 629 67 89 99 712 88 857 951 98 65003 10 12 311 518 831 60 66169 353 548 758 861 75 921 30 91 67457 523 39 42 48 657 869 68004 66 84 314 49 526 87 628 32 962 69018 140 368 89 97 505 64 664 78 713 804 49

70055 183 99 257 325 422 94 562 75 686 98 71065 113 89 249 430 778 838 72216 48 405 55 529 612 32 84 805 32 930 62 73068 181 249 80 328 560 828 61 917 26 74055 119 92 212 16 386 405 25 699 847 53 973 75011 96 285 361 568 910 53 70

76066 212 63 482 544 666 98 803 77033 142 281 319 439 597 751 812 72 936 78174 255 94 339 424 513 825 51 79162 72 328 47 443 820 962

80099 118 90 238 417 42 71 77 96 519 63 737 52 81028 42 64 95 107 327 71 73 80 87 824 43 82037 233 35 427 753 801 10 923 79 83039 226 90 93 329 420 35 563 73 716 70 86 817 987 84031 173 90 279 305 46 465 567 79 732 67 846 944 85115 59 77 265 353 477 620 46 726 34 43 825 920 86312 53 622 62 826 66 945 47 87048 104 211 37 46 463 98 510 667 93 735 88229 66 379 787 820 973 89260 401 24 69 587 752 882 964 96

90051 78 144 280 325 431 48 52 550 682 756 81 868 906 92 91259 697 851 907 45 92141 331 765 885 972 93352 412 14 545 758 90 942 94187 351 493 671 769 843 66 914 25 42 95000 34 123 40 265 353 68 82 83 537 716 943 47 96067 269 88 314 519 742 812 61 63 97306 92 538 55 710 61 70 804 7 12 906 29 73 85 98074 181 451 70 562 625 92 764 885 925 99277 398 529 79 90 633 72 720 953

100133 60 334 403 14 82 90 534 603 31 844 76 963 101021 43 79 131 34 243 54 77 91 555 655 797 804 77 906 102226 342 424 638 91 838 901 103142 240 536 616 30 751 829 104062 92 228 325 67 91 925 64 564 621 716 32 823 71 105138 227 406 61 97 525 710 831 941 106019 36 215 372 437 75 817 25 963

107049 113 273 95 338 58 559 727 915 46 108008 342 70 410 510 751 93 109036 118 20 263 90 94 394 514 26 32 712 37 38 847 928

110114 48 73 244 342 447 649 56 99 847 988 111143 46 73 74 204 398 460 536 55 779 800 67 901 39 71 76 112413 581 638 873 113095 150 63 220 919 561 78 659 722 842 84

114148 74 224 44 524 28 635 827 83 115010 96 241 49 452 56 560 776 827 971 116064 81 342 426 514 17 40 836 83 117092 201 645 782 118008 101 326 492 563 638 718 78 801 88 989 119123 202 358 534 92 847 982

120024 135 205 34 81 485 539 605 74 703 98 121271 392 427 715 82 842 979 122013 143 227 358 63 83 413 715 40 831 123056 179 212 27 484 576 854 923 47 55 90 124038 243 68 311 92 429 603 21 772 940 84 99 125257 332 44 99 466 70 98 581 696 784 126011 24 133 61 280 642 53 743 127180 210 14 85 312 772 806 40 128023 151 217 592 7870 803 20 945 129000 179 211 28 316 587 723 885 931

130281 351 405 51 656 777 946 97 131005 39 99 224 69 85 308 52 518 679 707 81 912 49 72 132112 225 347 463 75 78 504 632 812 20 79 133030 51 156 341 421 50 59 70 575 96 850 59 917 134082 533 63 661 759 965 72 80 135003 8 69 116 45 204 91 490 519 57 663 66 984 136102 222 31 60 313 15 601 780 833 967 137093 145 314 18 568 646 67 822 51 921 72 138255 58 434 139066 99 233 37 51 59 332 422 57 559 82 678 94 99 766 805 11 937 51 86

140017 71 207 437 507 27 60 703 825 47 78 141041 49 120 89 209 56 96 426 694 741 88 816 27 982 142004 40 76 209 67 314 41 82 93 439 592 635 99 143162 223 310 28 499 549 690 736 49 892 984 144250 98 477 78 585 99 814 44 84 946 145034 197 244 373 425 699 852 146171 360 66 722 883 975 147013 211 35 305 663 732 810 148047 49 86 205 10 73 416 74 76 515 711 49 89 813 33 918 149018 24 106 214 81 309 71 483 590 607 54 733 69 800 9

150062 229 325 469 531 668 93 714 151055 119 99 447 72 794 816 34 42 81

152004 156 776 810 924 153079 173 295 324 847 915 92 154660 71 856 991 155071 119 93 277 554 865 156078 112 18 296 465 723 883 950 157009 281 365 610 860 158011 86 234 92 400 518 70 740 98 159022 70 113 45 57 267 80 318 550 638 79 88 864

160112 59 97 3109 33 59 592 602 787 161039 227 31 314 56 438 582 724 50 878 949 162133 357 440 512 57 59 756 919 163082 117 310 87 583 817 33 35 916 72 164129 365 86 425 32 592 752 917 85 165013 36 204 484 573 743 873 963 166104 10 92 422 832 928 167030 43 50 144 305 434 557 76 766 70 808 16 910 168192 212 363 561 771 805 169025 100 209 420 28 34 45 73 604 727 75 824 34

170124 282 351 478 592 601 31 78 882 171036 182 91 249 434 721 172114 27 30 280 435 44 894 173022 247 66 325 26 423 633 844 62 79 950 68 174108 20 58 296 409 701 62 940 79 175028 54 286 346 457 77 543 79 689 785 94 863 91 176080 152 239 317 18 449 600 15 987 177282 408 868 178015 231 488 632 707 934 70 79 88 93 179124 47 77 227 78 363 514 58 611 52

180045 94 239 306 481 741 85 181106 14 60 200 327 34 36 486 182032 41 77 136 43 232 84 93 361 488 522 641 740 896 903 183213 39 388 424 3 556 70 606 69 771 962 97 184193 305 614 809 195028 36 66 115 335 186036 38 404 71 548 609 725 79 835 73 914 187039 46 90 112 74 299 414 574 734 846 914 89 188012 108 44 270 331 547 662 730 824 80 189058 89 215 60 67 383 419 720 45 84 864 924 56 78

190183 269 367 466 576 762 880 915 63 191219 83 93 98 557 612 67 849 192733 49 919 193068 86 256 81 315 73 511 60 651 903 68 70 94 194030 130 351 434 55 524 711

III-e ciągnienie

Po 200 zł.

336 747 834 924 1036 123 388 525 661 66 2078 465 519 82 695 812 919 3214 54 332 92 585 91 605 4333 88 613 5007 165 645 78 902 6030 122 442 532 768 73 932 7002 203 418 22 681 8090 120 518 920 9077 201 757 865 900

10115 237 586 91 726 41 11253 814 18 12146 265 77 722 32 13197 480 549 779 97 810 933 44 14127 577 92 726 38 76 889 923 15298 395 523 754 95 890 16013 114 76 662 76 976 17454 76 796 613 56 18338 589 612 958 19044 58 105 232 524 633

20086 113 220 62 454 522 680 719 22 47 817 21037 433 68 22026 139 377 485 681 833 23151 98 463 878 24426 857 954 250999 259 467 662 80 835 914 26122 71 272 99 362 876 912 27366 584 28476 645 853 963 29095 236 573 842

30701 37 816 46 31000 84 214 600 32026 115 72 333 59 613 58 65 791 962 33286 517 34488 659 946 35326 539 791 874 36734 37227 43 60 606 708 809 59 38369 537 775 900 34 39384 437 572 658

40156 225 494 98 619 59 90 710 863 41614 779 42022 336 670 702 36 75 854 930 43235 719 92 44184 297 99 661 925 90 45173 604 952 46198 229 793 47165 603 48185 426 631 950 49051 135 338 42 730 98 995

50058 543 51432 86 713 80 82 91 816 31 934 52237 482 539 643 979 97 53251 348 89 450 968 54063 189 321 30 407 712 55029 260 342 436 68 569 75 774 90 810 45 56445 608 700 876 82 902 03 57008 120 209 510 58131 241 59009 780 95 824 973

60044 200 554 75 88 718 71 61325 576 835 42 62265 355 483 739 801 24 915 77 63014 128 411 64041 381 533 57 83 975 65235 99 487 513 42 628 35 73 749 66251 601 799 885 904 67257 92 95 706 878 938 63 68113 359 98 476 562 631 69110 237 490 537 631 44 784

70179 233 308 772 983 71064 217 74 417 557 72134 38 247 495 764 941 73168 414 938 74160 527 754 981 75155 308 447 535 607 820 904 6 76 77 76036 49 396 424 83 550 604 5 916 65 77086 254 584 860 78131 98 351 603 963 79241 621 25 33 891

80053 176 221 541 96 939 64 81161 685 82014 64 157 301 784 83109 700 815 84182 815 52 910 12 85479 86074 100 77 366 805 87005 159 97 447 61 91 644 75 868 941 88497 830 907 13 37 89026 85 266 74 348 646 738 50 88 925

90104 16 354 577 917 91334 418 571 607 66 92204 371 845 918 93146 384 433 791 909 94011 126 227 553 941 78 95085 94 293 370 615 869 96021 87 696 500 59 97158 511 716 43 946 98070 308 82 514 71 99309 10 653 64 863

100025 203 83 87 483 580 748 938 101693 964 102218 365 648 80 844 103193 221 61 87 346 434 52 635 104004 283 959 65 105256 404 33 58 541 646 106136 576 619 921 107037 186 350 468 544 603 798 108185 440 561 683 708 875 109062

110079 295 319 433 76 570 661 816 916 111546 685 723 112096 281 358 389 439 98 947 113386 449 781 114008 525 633 703 849 115206 19 21 397 420 502 5 56 63 775 116130 330 900 80 117075 202 427 654 60 761 91 94 118159 721 987 119078 198 568 811

120013 311 711 33 85 121365 122030 187 206 504 662 82 33 948 123213 531 665 82 703 124040 214 352 61 462 716 810 952 125609 783 891 126274 376 78 747 935 127339 583 633 37 918 128263 468 994 129040 114 570 607 736 807

130248 504 63 668 131254 77 306 677 779 84 814 132004 585 779 133017 781 803 55 134166 526 85 902 135058 103 73 244 546 62 972 136022 657 745 137174 366 638 982 138310 670 928 139179 200 451 746

140636 141337 64 818 142081 640 817 143121 256 796 144062 202 3 357 465 705 854 964 90 145168 70 202 323 32 146160 319 462 511 830 945 147159 233 47 50 767 945 148141 290 376 520 54 62 149363 96

150344 558 62 600 727 32 76 800 151135 201 412 73 529

152291 96 526 153013 168 645 91 789 878 955 154232 323 67 571 155107 359 402 156073 348 649 828 85 157110 476 709 922 158376 751 159042 376 624 70

160161 236 469 631 41 908 161004 397 445 94 569 86 601 868 162158 533 163067 331 419 164491 530 646 922 165022 38 140 290 481 166968 167097 349 431 168297 464 89 567 602 713 169094 475 854

170397 600 41 720 79 963 171297 369 515 64 691 846 55 986 172142 311 621 63 173173 373 414 877 175321 430 731 176001 122 599 777 810 177205 7 348 718 24 62 902 25 36 86 178172 893 949 179063 213 94 535 716

180165 230 181877 182085 259 417 949 86 183141 800 184023 61 251 314 92 470 701 2 45 185561 874 925 82 186353 65 494 577 811 60 187770 188125 264 706 13 189209 70 545 80 686

190230 530 703 191397 481 549 192058 828 193102 288 394 405 543 702 60 92 825 194253 374 530 73 731 99 853 71

IV-e ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała wygrana dzienna 30.000 zł. na Nr.: 33853

10.000 zł. na Nr. Nr.: 44828 146705 172888

5.000 zł. na Nr. Nr.: 249 21046 38656 148440

2.000 zł. na Nr. Nr.: 38173 73387 75863 85906 133942 157909 160579 168226 180880

1.000 zł. na Nr. Nr.: 17397 27504 31840 37764 38646 41679 43901 48988 50966 52990 69001 73959 75101 89512 94811 105340 113993 115737 116073 118102 125439 126487 131845 132521 139151 140676 154545 155195 170231 170297 171492 174374 175882 192548 193602

WYGRANE PO 200 ZŁOTYCH

148 351 568 1026 277 361 630 908 94 2604 716 17 83 946 3005 204 58 72 96 318 57 83 543 717 58 989 4148 271 849 91 972 5088 92 94 238 729 6008 212 21 359 417 529 929 51 7315 19 442 87 540 685 737 836 932 8008 72 337 96 617 9059 384 504 654 903

10016 121 276 353 622 772 925 52 11114 483 558 67 867 12436 55 632 92 835 41 902 68 13465 691 735 850 953 14423 558 635 743 861 15157 205 407 501 16311 12 490 634 705 17255 349 466 93 18296 361 72 409 86 505 13 74 19013 234 362 966 85

20050 373 487 581 759 62 944 21052 72 390 427 581 22273 674 23101 255 99 514 17 613 791 861 24049 173 368 474 710 31 25398 598 26104 940 27007 778 28791 29073 200 312 428 38 57 975

30026 41 386 797 988 31128 311 550 835 65 32134 760 66 940 33390 474 96 910 34027 155 93 266 477 541 600 35003 72 274 94 338 68 432 875 84 979 36187 89 267 78 504 87 909 37326

38259 350 58 547 880 941 39433 61 766 856 935 79

40229 43 496 513 646 704 6 858 41209 805 11 54 998 42819 52 43069 561 609 44025 47 712 89 875 45078 937 94 46696 47018 52 621 730 48179 537 945 49434 53

50433 46 49 709 51434 80 669 52092 149 95 458 894 53062 314 441 47 797 867 54173 773 55203 4 775 909 47 89 56234 60 71 335 647 905 87 57267 358 610 849 59 953 58283 416 59070 130 374 946

60579 848 58 61020 114 636 62149 725 32 911 63524 830 64185 205 613 76 65117 407 512 22 32 66195 208 73 393 425 38 71 544 49 67054 68440 69422 725 46

70058 114 615 749 907 71098 533 72302 78 607 772 865 73232 42 604 92 74405 85 946 75542 646 76225 377 695 77466 725 53 883 78119 420 572 852 79045 179 244 82 392 537 638 972

80308 435 38 706 81583 918 82183 817 963 83019 765 79 84064 606 925 85162 440 68 702 828 944 86233 685 978 98 87356 781 838 46 912 23 88033 153 215 426 64 614 883 934 84 89226 321 36 468 771

90043 375 527 57 798 841 91014 122 307 569 652 92126 37 303 6 582 861 935 93326 475 590 94141 57 257 537 98 95208 780 845 63 96356 97148 252 380 509 85 683 826 933 98021 64 140 204 635 701 906 24 99001 241 429 557 91 939

100100 500 744 60 819 101136 670 788 102054 736 103120 222 633 55 870 927 104243 404 78 665 803 105268 825 106040 418 636 107027 167 228 418 519 33 765 30 108183 226 302 40 442 58 574 668 109052 369

110176 264 111267 94 322 35 456 910 112295 532 54 665 774 113114 114019 53 121 286 400 959 115265 368 984 116353 975 117298 582 640 850 118342 575 89 119323

120169 291 368 851 948 121038 240 742 92 816 122497 558 743 922 97 123069 80 293 473 580 863 951 124072 367 125038 56 137 396 517 625 81 126037 205 127061 71 235 519 128176 210 76 961 129052 209 867 969

130047 167 384 475 538 908 131075 287 399 674 708 132062 210 832 133061 181 218 699 819 134643 63 789 925 60 135648 732 840 136017 64 156 227 469 648 137706 800 996 138389 594 139914 78

140425 518 683 141400 763 65 936 143319 895 144434 974 145099 200 358 550 648 933 146028 250 457 688 147864 92 644 54 148573 120 58 149229 66 85 598

150183 303 422 634 722 151029 504 683 821 152244 63 266 71 936 66 153274 308 38 450 860 154112 447 644 815 973 155079 124 835 64 156025 435 55 607 787 157260 78 310 48 90 624 841 55 57 957 158045 130 159137 327 413 66

160031 179 517 85 786 923 161012 99 217 25 483 622 713 854 162175 645 81 822 42 72 83 925 163018 415 164017 59 296 695 165272 501 914 166249 395 473 587 747 806 167115 29 206 13 38 666 168197 261 578 785 169104 731 83 870 947

170430 58 567 171415 508 70 873 172131 896 173744 932 67 174357 99 593 632 799 175266 375 872 176088 346 177018 163 668 178051 89 225 307 179313 559 742 98 932 94

180032 257 337 577 855 181522 729 182123 65 891 984 183345 70 445 95 184123 37 499 552 64 819 185836 186037 76 189 243 472 549 187377 512 25 664 188162 661 839 189136 374 400 13 26

190125 394 485 506 716 74 191069 311 652 192316 717 860 68 193017 177 79 290 310 419 35 961 194131 467 98 893 983

10-ty dzień ciągnienia

I-e i II-e ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na nr.: 117633.

Zł. 20.000 na nr.: 142621

Zł. 10.000 na n-ry: 4248 55018 165661 176163

Zł. 5.000 na n-ry: 9683 33701 51851 66583

Zł. 2.000 na n-ry: 4656 9488 18762 28559 32711 33296 39351 60256 62949 63953 70704 85215 94888 108513 113552 119570 131841 133052 138925 147789 164134 188565

Zł. 1.000 na n-ry: 6411 7626 10422 18653 25340 26155 28689 28901 33800 33274 39678 39857 40468 50508 50638 59087 59517 60453 62161 72037 94948 100275 109589 107654 113552 122153 121685 130518 134975 145831 147163 149004 150813 150575 151291 154067 164142 166935 192940 193426

Po zł. 200

34 597 624 784 893 929 99 1176 87 211 367 465 740 51 87 95 842 54 978 2010 111 349 467 501 14 619 725 55 93 828 3022 53 110 340 459 598 604 903 4011 35 91 387 90 513 54 633 708 901 55 68 5006 232 40 476 603 14 26 54 83 716 45 852 61 952 6004 61 233 332 35 748 892 968 7076 87 101 37 210 338 49 423 54 62 536 74 609 50 75 869 8085 151 471 500 774 877 995 9028 151 58 522 54 62 637 822 80 89

10007 274 420 82 521 674 753 873 86 975 92 11305 499 527 65 738 813 943 12058 63 425 58 91 92 540 78 735 97 99 975 89 13024 228 63 404 515 35 604 721 14046 59 265 407 11 42 544 710 884 15058 152 209 56 76 84 372 489 543 774 82 800 7 23 27 948 16038 68 105 52 387 93 434 36 733 71 86 17000 38 67 232 346 462 596 901 32 18023 34 90 98 195 352 73 436 573 611 84 728 63 67 92 907 19062 83 125 245 345 596 860 971 83

20022 186 201 86 331 431 949 21238 314 69 441 48 916 17 22091 94 148 234 484 700 857 78 934 23015 88 212 65 81 85 399 420 573 81 702 98 24250 61 311 471 590 665 71 885 929 68 75 86 25082 626 707 907 26082 100 46 612 60 798 918 70 71 93 27003 135 95 275 471 508 734 968 28030 137 42 89 235 396 453 588 673 78 808 82 29043 168 218 62 359 711 32 45 868 909 31 43 69

30081 186 208 26 34 507 675 700 46 58 31031 241 46 320 447 83 502 46 69 771 833 82 32030 65 84 157 329 61 604 46 50 700 813 38 56 912 33050 144 98 243 51 62 347 71 522 83 719 64 68 78 98 334 61 924 28 45 71 93 34147 83 240 91 95 397 472 545 634 35000 100 74 237 374 616 770 839 62 88 36024 185 263 87 373 473 634 830 946 76 37225 421 509 604 11 763 95 832 962 38003 71 137 251 56 377 497 865 936 39039 45 91 139 99 229 412 631 761 941 57

40033 36 117 71 323 64 99 643 820 45 66 82 973 41003 98 179 200 41 77 401 697 737 54 835 960 42054 73 194 282 303 454 540 801 907 38 78 82 43034 136 39 202 37 352 618 44176 303 23 428 39 96 651 733 909 12 78 45004 83 85 86 149 316 434 538 81 768 46011 66 155 273 319 511 18 29 822 47019 283 360 62 67 84 482 769 812 40 68 73 94 905 48013 219 326 435 519 22 612 32 98 719 96 49027 182 261 300 41 98 462 558

50032 114 201 338 73 422 552 687 711 18 47 58 983 51236 95 461 536 38 53 89 616 77 89 718 65 52154 326 62 88 96 485 542 88 864 79 90 53224 30 313 54 439 32 87 503 756 54044 139 305 16 84 554 609 989 55079 158 357 555 612 97 847 952 56226 49 399 451 759 934 79 57144 53 87 460 561 79 635 57 817 67 908

58062 171 401 547 58 66 661 768 814 977 94 59049 106 15 80 91 241 60 347 54 75 409 81 94 689 94 781

60037 234 69 305 42 621 27 28 74 709 28 94 868 80 948 61 61357 476 98 513 83 633 707 9 852 62082 114 246 433 98 506 81 605 706 826 70 920 63094 156 76 79 237 371 444 628 59 91 97 770 940 64000 308 795 65106 224 27 332 33 511 671 77 85 921 98 66017 40 143 93 263 66 380 410 47 48 550 612 32 748 837 54 62 87 924 41 44 45 67012 100 30 323 431 41 709 26 863 68143 52 85 206 15 369 99 494 536 86 638 755 934 40 57 98 69175 279 314 58 93 570 625 28 741 88

70041 246 489 531 58 66 79 629 48 895 71070 198 213 73 82 316 83 433 567 621 765 886 908 72102 201 533 809 932 94 73150 91 95 322 412 37 40 42 55 87 726 85 826 947 74186 406 574 87 97 601 91 862 919 75085 97 205 745 62 69 913 76052 190 99 319 521 657 87 802 77056 184 337 401 543 674 790 897 906 78201 727 79058 277 418 28 546 74 619 953

80131 293 412 509 76 727 99 953 81183 233 352 530 79 689 852 907 82174 84 299 358 83167 250 377 89 557 99 682 94 830 81 952 81 84370 456 88 505 59 623 773 816 53 921 85064 84 124 80 250 83 324 93 748 985 86023 159 253 347 601 816 36 985 87039 348 437 99 581 655 736 869 901 25 88033 105 23 77 282 307 596 603 37 99 763 98 812 29 74 89188 396 422 708 975

90469 92 91149 203 426 634 768 92134 68 205 57 369 545 659 99 704 843 93025 77 98 361 463 94 549 607 91 720 929 94064 160 233 71 325 431 531 49 622 90 911 76 82 95014 28 46 332 40 463 713 71 867 959 96019 137 311 790 858 76 932 38 50 97028 30 43 207 22 45 467 510 39 97 648 757 871 955 98019 128 321 405 559 61 93 652 73 708 30 808 49 71 99008 83 103 266 337 403 53 740

100045 259 382 549 53 671 890 101265 326 438 597 734 972 102024 75 106 45 295 347 80 415 16 39 512 37 610 94 796 860 944 103709 873 75 920 104393 661 723 91 814 105343 460 531 729 79 806 992 106197 202 80 424 532 679 828 957 107118 222 304 14 445 612 50 89 737 869 951 108171 299 451 94 770 88 843 957 77 109267 381 88 455 503 19 932 43 47

110073 86 129 303 80 462 86 585 94 670 83 733 64 80 941 111040 113 93 226 347 438 55 560 667 770 968 112070 78 129 39 257 414 546 814 38 113009 147 200 515 804 31

114094 336 54 420 42 547 91 615 784 900 46 115223 26 42 321 425 67 669 715 849 926 86 116163 392 421 24 80 531 683 791 807 67 117240 42 343 541 649 118263 690 772 868 956 119035 72 73 104 65 265 72 614 58 732 858

120079 294 426 595 726 822 42 47 121001 168 402 31 576 774 884 931 53 122003 36 157 506 24 635 707 91 978 123035 41 124 48 223 318 82 698 802 43 94 901 124096 143 230 455 791 97 125130 48 242 924 25 126054 123 44 215 82 417 753 885 959 127011 16 55 94 279 308 465 535 98 667 75 771 931 61 128318 73 79 92 447 614 972 129077 101 302 13 535 89 708 826 82 97 918 45

130057 107 225 377 429 48 73 76 754 802 21 43 980 90 131161 336 403 39 555 98 614 855 906 132048 98 107 276 445 65 513 60 133024 353 476 96 540 664 814 909 134045 205 392 400 818 38 933 135037 240 572 85 67 74 701 988 136175 275 305 424

Z całego kraju

ZAKAZ UŻYWANIA SWASTYKI W ŁODZI

Władze administracyjne zabroniły członkom partji narodowo - socjalistycznej w Łodzi noszenia odznak partyjnych. Zgodnie z rozporządzeniem Min. Spraw Wewn. tylko te organizacje mają prawo noszenia odznak i mundurów, które uzyskały na to zezwolenie władz.

Odznaka swastyki została zupełnie zabroniona, ponieważ jest uznana, jako oficjalny herb obcego państwa.

W związku z tem został usunięty także szyld nad lokalem stronnictwa przy ulicy Piotrkowskiej 169 a na którym wymalowana była dużej wielkości swastyka.

PLASTYCZNA PANORAMA LWOWA

We Lwowie ukonstytuował się Komitet Obywatelski, mający na celu budowę panoramy plastycznej dawnego Lwowa. Przewodniczącym Komitetu wybrano prof. Ozińskiego. Komitet w pierwszym rzędzie przystąpi do wydania broszury propagandowej, zawierającej szczegóły panoramy i planu finansowego. Zaraz też zostaną podjęte prace, celem zrekonstruowania modelu śródmieścia Lwowa.

WSZYSTKO TANIEJE... I SZALETY W WARSZAWIE

Zarząd miejski w Warszawie postanowił obniżyć opłaty w szaletach miejskich zarówno za używanie „OO" jak umywalek z mydłem i ręcznikiem oraz znieść zupełnie opłaty w pisuarach publicznych.

OBLĘŻENIE PŁOCKA PRZEZ SZCZURY.

Po rozbiórce starej rzeźni w Płocku masy szczurów, które gnieździły się w jej budynkach rozbiegły się po mieście. Mieszkańcy skarżą się już na masowe oblężenie ich zabudowań. Szczury rozeszły się po piekarniach i sklepach, głównie tych, które nie grzeszą czystością. Szczury widzi się na ulicach i jakby zupełnie „oswojone".

Wobec tej plagi należałoby podjąć walkę celem wytępienia tych gryzoniów, które obliczają w Płocku na około 40.000 a więc więcej niż mieszkańców.

AMNESTJONOWANI MAJĄ PRAWO DO ZASIŁKÓW.

Fundusz Pracy postanowił przyznać amnestjonowanym więźniom prawo do zasiłków, o ile przed więzieniem byli zatrudnieni. Decyzja ta jest wyjątkowa, gdyż zazwyczaj karani więzieniem tracą prawo do zasiłku przed zwolnieniem.

W tym wypadku zasiłki będą wypłacane tym wszystkim, którzy dopełnią formalności zgłoszenia się do ZUP.

MANIFESTACJA POLESZUKA PRZECIWKO ROSJI SOWIECKIEJ

Przed ambasadą sowiecką w Warszawie aresztowano Stefana Czernucha robotnika, pochodzącego z Brzeżan, który wznosił okrzyki antysowieckie.

Przywędrował on pieszo z Polesia do Warszawy, aby uzyskać pozwolenie na wyjazd do Rosji. Kiedy odmówiono jego prośbie, rozgoryczony, wyszedłszy na ulicę zaczął głośno lżyć Rosję sowiecką.

Widok obdartego, zarośniętego włóczęgi w łapciach manifestującego przeciw Sowietom na ulicy wywołał zbiegowisko ciekawych.

Sąd starościński skazał Czernucha na 2 dni aresztu.

OBŁAWA W SĄDZIE — ARESZTOWANO 5 TERORYSTÓW.

W warszawskim sądzie okręgowym odbyła się rozprawa przeciw bandycie i teroryście Kosiackiemu. Na rozprawę powołano szereg świadków.

W czasie rozprawy policja otrzymała zawiadomienie, że w korytarzu pojawiła się bojówka terorystów, którzy usiłują zmusić świadków do fałszywych zeznań.

Wysłano kilkudziesięciu policjantów, którzy obstawili gmach sądu i aresztowali 5 osobników. Podczas rewizji znaleziono przy nich noże, rewolwery i kastety.

DOZORCA POSTRZELIŁ LOKATORA

Na terenie fabryki garbarskiej pf. „Marceli Konarzewski i Ska" w Warszawie wynikła sprzeczka między Tadeuszem Dybcem który powracał z miasta do mieszkania — a dozorcą tejże fabryki, Iwanikiem.

Sprzeczka zamieniła się w bójkę, w czasie której Iwanik rzekomo w obronie własnej postrzelił Dybca. Policja Iwanika aresztowała.

CO ROBI OBECNIE MARJA RODZIEWICZÓWNA?

Do jednego z pism warszawskich, na zapytanie, nad czem pracują obecnie powieściopisarze i poeci nadesłała Marja Rodziewiczówna w odpowiedzi na ankietę następującą odpowiedź:

Nic nie robię. Z dawnego „Strasznego Dziadunia", którego tak pięknie w popularnem wydaniu dla młodzieży opisałam, została starsza babunia, opisywana teraz przez sekwestratorów Sądu Grodzkiego w Nowej Wilejce. Wawrzyn listem p-a-l-econym odesłałam.

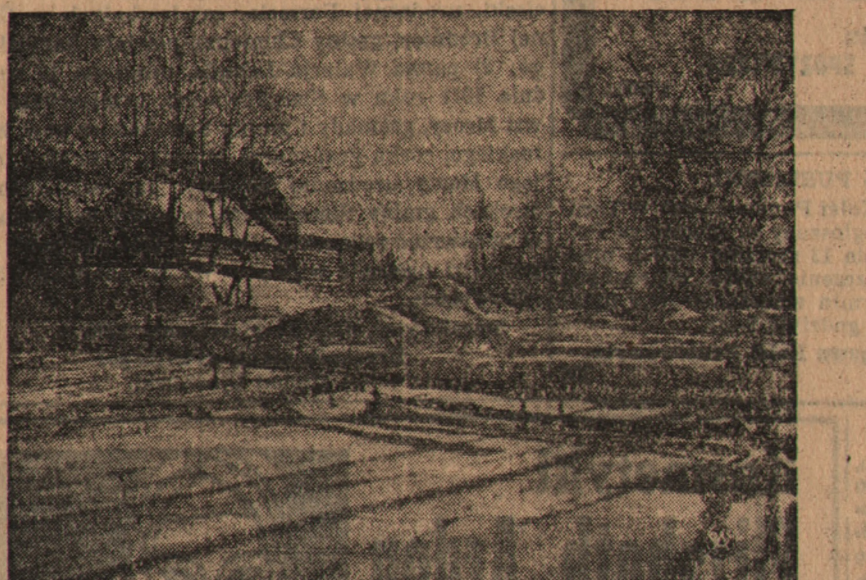
NIE BĘDZIE NAGRODY LITERACKIEJ WILNA...

Jak się dowiadujemy i w tym roku spowodu ciężkiej sytuacji finansowej samorządu wileńskiego nagroda literacka m. Wilna nie jest przewidywana. Sprawa ta jednak zostanie poruszona jeszcze na posiedzeniach radzieckiej Komisji Finansowo-Gospodarczej i Komisji Kulturalno-Oświatowej.

STUDENT WYPADŁ Z POCIĄGU.

W dniu wczorajszym zamieszkały w Częstochowie 26-letni Sergjusz Kowalczyk, student wydziału medycyny Uniwersytetu Poznańskiego w drodze do Poznania na 6 klm. za stacją Krzepice w niewyjaśnionych bliżej okolicznościach wypadł z pociągu i poniósł śmierć na miejscu.

Nareszcie śnieg w Zakopanem



Po wielu tygodniach niemal wiosennej aury nareszcie spadł w górach większy śnieg, ku uldze zrozpaczonej braci narciarskiej. Zakopane i okolice zimowej stolicy Polski przybrały nareszcie swój piękny zimowy strój, a na skoczni na Krokwi pod Zakopanem narciarze trenują pierwsze w tym roku skoki.

Notatki sportowe

W. K. S. „Gryf" w Toruniu organizuje z polecenia Pom. Okr. Zw. Bokserskiego w dn. 24 stycznia **kurs dla kandydatów na sędziów bokserskich,** który prowadził będzie p Rudolf. Wszyscy zainteresowani zechcą się zgłosić w podanym dniu o godz. 19 w sekretarjacie W. K. S. „Gryf" w Toruniu (Dom Żołnierza).

* * *

Kierownictwo sekcji bokserskiej „Gryfu" w Toruniu, dla osiągnięcia należytego rozwoju i zdobycia poparcia ogółu społeczeństwa toruńskiego, **zamierza utworzyć** przy sekcji **Koło Opiekunów.** składające się z miłośników sportu bokserskiego.

* * *

Drużyna żeńska siatkówki **K. S. „Pomorzanin"** z Torunia **w nadchodzącą niedzielę wyjeżdża do Grudziądza** na mecz z tamtejszym Sokołem.

* * *

We wtorek odbyło się w Toruniu w hali Okręgowego Ośrodka W. F. ciekawe **spotkanie w siatkówce żeńskiej z cyklu rozgrywe o puhar P. Z. G. S.** między drużyną Gryfu i K. S. „Pomorzanin". Po bardzo ciekawej i na wysokim poziomie stojącej grze, **zwyciężył Gryf 2:0** (15:12, 15:6). **Rewanżowe spotkanie,** które zapowiada się również bardzo ciekawie, odbędzie się **w nadchodzący piątek** o godz. 17 w hali Ośrodka.

* * *

W nadchodzącą niedzielę, dnia 19 stycznia o godz. **10.30 odbędzie się w Toruniu roczne walne zebranie** Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych.

* * *

Wyczyński, reprezentacyjny bramkarz Pomorza, zamierza zabiegać o udzielenie mu zwolnienia z „Gryfu". Wyczyński od pewnego czasu niema pracy i prawdopodobnie wyjedzie z Torunia. Niezawodnie Gryf do tego nie dopuści, gdyż stanowiłoby to poważne osłabienie drużyny.

* * *

W czwartek 16 stycznia, zakończone będą rozgrywki ping-pongowe o wewnętrzne mistrzostwo K. S. „Pomorzanin" w Toruniu. W grupie panów kandydatem na mistrza jest Knieć Mieczysław. Natomiast w grupie pań i młodzików rozgrywki już ukończono. Mistrzostwo klubu zdobyli Elżbieta Gliszczyńska i Zdzisław Borkowski.

* * *

Polskiemu bokserowi zawodowemu Edwardowi Rauowi znów się nie powodzi. Rau walczył w Nowym Jorku z Amerykaninem Paulem Cortlyn'em, przegrywając w czwartej rundzie przez techniczny nokaut.

Nowe przedsiębiorstwo żeglugowe

Dowiadujemy się o powstaniu w Bydgoszczy nowego polskiego przedsiębiorstwa żeglugowego **Polska Żegluga Śródlądowa „Nawigacja"** Sp. z o. o. w Bydgoszczy. Przedsiębiorstwo trudnić się będzie **masowemi (barkowemi) przewozami towarów z Kanałów Bydgoszczy i Torunia do Gdańska i Gdyni.** Kierownictwo przedsiębiorstwa objął dyr. radca Tadeusz Abramowicz. Daje to rękojmię, że przedsiębiorstwo jest solidne i poważne. Firma narazie rozporządza 4 holownikami i 25 stałemi barkami.

„Nawigacja" jest obecnie w stadjum organizacji i rozpocznie działalność żeglugową w najbliższych dniach, o czem napiszemy osobno.

Jak się dowiadujemy przedsiębiorstwo uruchomi swe przedstawicielstwa w Toruniu, Bydgoszczy, Gdańsku i Gdyni.

Parcelacja majątków państwowych

W roku bieżącym parcelowane będą następujące majątki państwowe:

w pow. morskim: **Krokowa o obszarze 660 ha, Połczyno o obszarze 197** ha, termin zgłoszeń upływa ostatecznie **15 lutego 1936 roku.**

w pow. kartuskim: **Leżno o obszarze 338 ha, Jarniewice o obszarze 121 ha, Janino o obszarze 40 ha,** termin zgłoszeń upływa ostatecznie **1 lutego 1936 r.**

w pow. kościerskim: Mały Klincz o obszarze 266,52 ha, termin zgłoszeń upływa ostatecznie **1 lutego 1936 r.**

Zainteresowani mogą otrzymać druki zgłoszeń bezpłatnie w każdem Starostwie, winni oni jednak pamiętać, że podane terminy są nieprzekraczalne i wszelkie zgłoszenia po tych terminach nie bedą uwzględniane.

Giełdy

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA
z dnia 16 stycznia 1936 r.

Żyto 12.50—12.75; pszenica standart. 17.50—18; jęczmień brow. 14.50—15.25; jednolity 20 ton 14.15—13.75—14; zbior. 15 t. 13.80—13—13.50; owies 13.75—14.25; mąka żyt. wyciąg. 0—30% wł. w. 19.50—20; gat. I 0—45 proc. wł. w. 19—19,50; gat. I 0—55 proc. wł. w. 18,50—19; gat. II 45—55 proc. wł. w. 15,75—16,25; razowa 0—90 proc. wł. w. 13,75—14,25; 60-proc. wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 18,50—19; 65-proc. wyłącznie dla dostaw dla W. M. Gdańska 18—18,50; mąka pszenna: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 30—32; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 29—30; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 28,25—29,25; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 27,50—28,50; gat. IE 0—65 proc. wł. w. 26,50—27,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 24,50—25,50; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 24—25; gat. IID 45—65 proc. wł. w. 22,25—23,25; gat. IIF 55—65 proc. wł. w. 18—18,50; razowa 0—90 proc. wł. w. 20—20,50; otręby żytnie wymiał standart. 10—10,50; otręby pszenne miałkie stand. 11—11,50; średnie stand. 10,50—11; grube st. 10,75—11,25; otr. jęczm. 10,25—11; rzepak zimowy bez worka 42—45; rzepik zimowy bez worka 41—43; mak niebieski 59—63; gorczyca 35—38; siemię lniane 36—38; peluszka 23—25; wyka 20—22; seradela 20—22; groch: polny 21—23; Wiktorja 25—29; Folgera 19—21; łubin: niebieski 9,75—10,25; żółty 11—11,50; koniczyna: biała 70—90; czerwona surowa 85—100; czerw. czyszczona 110—125; szwedzka 170—190; płatki ziemn. 16—16,50; makuch: lniany 16.50—17; rzepakowy 13.50—14; słonecznikowy 42/44 proc. 18,50—19,50; kokosowy 14,50—15,50; wytłoki suszone 8,50—9; słoma żytnia prasowana 2,50 do 3,00; siano nadnoteckie luzem 7—7,50; śrut soja 21—22.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 16 stycznia 1936 r.

Cen tranzakcyjnych niema. Ceny orjentacyjne: jęczmien 700—725, 13.75—14.25, jęczmień 670—680, 13.25—13.50.

Żyta 812, pszenicy 772.5, jęczmienia 625, owsa 207. Usposobienie na oba jęczmienia spokojne. Reszta notowań bez zmiany, ogólne usposobienie spokojne.

98 555 627 812 94 900 137021 40 42 125 255 84 498 543 49 660 721 53 999 138026 347 48 738 930 139205 27 57 758 827 72 140148 57 369 414 35 578 90 618 849 71 99 141050 168 92 259 336 418 85 691 761 67 840 54 95 931 142010 347 420 33 69 83 581 674 709 39 829 92 143068 123 70 208 379 93 524 642 722 34 802 23 968 144048 140 2 58 408 32 534 656 768 851 971 145010 20 151 488 640 730 73 878 976 146008 114 31 89 408 26 86 93 599 617 835 147167 301 407 14 26 72 711 19 856 148046 96 324 442 586 637 807 956 72 149094 115 41 330 449 555 76 685 711 59 911 22 27 46 65

150033 45 140 420 27 74 572 610 897 151184 212 52 77 335 62 551 631 883 903

152030 144 68 558 73 74 654 822 64 153100 27 77 89 247 321 446 49 824 913 27 31 154045 236 45 436 63 655 727 49 837 41 59 943 155064 94 214 30 89 332 592 793 868 957 156012 21 114 788 858 971 157020 92 173 81 295 304 14 52 424 80 674 941 158358 746 822 916 52 159169 228 39 417 78 543 846 903 29

160221 28 44 417 77 628 800 36 71 161041 67 95 129 43 215 378 95 505 18 702 22 51 162055 109 230 393 418 575 629 703 819 77 988 163008 85 95 230 47 75 336 80 413 58 645 52 56 705 866 76 941 164339 47 62 570 764 165172 97 542 623 713 35 812 166346 500 622 40 91 792 822 24 40 61 167001 3 14 412 60 639 767 830 920 168024 209 82 382 407 42 572 935 76 169085 817 32 99 235 72 325 33 609 924 46

170007 207 32 316 617 805 26 171041 100 15 316 64 82 430 554 631 37 49 72 172163 219 530 832 173208 56 374 88 493 174037 125 47 413 97 555 65 92 818 39 925 43 56 175027 32 46 73 146 81 85 213 55 345 403 571 600 757 993 96 176131 69 270 95 458 511 28 662 81 862 909 177020 49 175 411 66 74 95 515 61 629 178069 7444 901

179032 184 222 311 476 956 180043 285 444 537 70 608 764 181045 58 187 417 517 67 605 721 825 71 952 182190 559 61 83 648 749 892 956 83 183000 46 72 167 315 546 620 753 81 90 803 89 933 52 57 184224 34 453 510 77 644 80 952 185040 139 45 257 68 302 71 463 562 610 810 66 87 186059 130 314 82 478 508 31 652 724 918 187691 188049 51 143 249 334 427 775 941 64 189137 208 349 415 90 506 77 685 753 67 830

190260 71 504 32 650 761 876 930 45 66 191011 281 97 714 869 904 33 192056 81 178 292 94 322 96 414 52 611 805 50 905 78 193057 58 200 10 32 369 89 404 72 576 722 848 53 978 194082 103 356 526 655 766 845

III-e ciągnienie
WYGRANE PO 200 ZŁOTYCH

182 392 94 466 796 917 1469 89 548 704 826 968 2021 762 3058 181 396 592 792 865 4309 561 635 730 896 5616 94 812 6337 536 7318 52 8125 238 50 519 9118 409 80 506 943

10082 468 603 16 739 11368 510 12038 111 99 328 95 579 707 29 71 13038 370 590 759 855 14176 294 462 750 952 15115 209 20 253 494 69 607 858 75002 396

208 515 39 620 716 848 16004 420 784 17312 93 420 91 872 90 18001 279 498 724 923 44 19022 24 340 533 69 732 807 938

20005 55 176 827 40 21399 492 707 812 33 22749 23316 55 687 24169 225 781 25464 679 928 26173 618 27048 60 135 240 483 507 41 99 28255 793 29081 92 255 86 356 57 87

30012 219 500 727 31148 355 461 562 890 32015 74 188 363 447 668 796 33096 174 310 488 620 44 758 859 976 34140 306 74 82 859 35358 496 563 64 747 920 36123 59 92 546 37036 129 578 743 980 38595 39008 422 520 28 661

40169 235 301 557 660 707 75 924 56 41085 97 194 217 306 605 42143 323 43100 356 61 95 447 53 71 607 44040 66 338 997 45165 542 634 839 46191 547 47010 226 368 473 98 964 48024 31 148 270 99 427 691 705 813 932 49009 30 250 74 608 35 65 791 864

50124 477 535 788 906 73 51072 135 799 836 921 52091 131 322 431 532 53057 236 737 927 54071 114 201 368 454 80 596 714 816 55021 53 93 292 417 35 538 629 56006 307 30 942 57184 216 302 472 517 97 612 912 58298 445 742 59172 86 452 777 835

60887 61075 109 282 305 401 559 62 903 62148 55 493 630 772 82 63274 417 525 652 766 869 905 6 64627 701 36 853 65071 386 568 733 66364 823 992 7574 661 840 959 68182 211 365 951 69108 9 540 63 796 889

70208 41 730 42 50 71024 51 103 239 422 72060 412 575 82 73286 610 74175

77426 709 26 78244 79119 70 320 554 656 80079 240 309 82 846 766 899 81165 212 749 812 82461 797 83218 655 95 84185 313 72 766 975 85005 35 351 964 86130 93 295 469 525 70 645 744 87145 369 450 97 563 786 88567 636 836 917 89098 520 59 679 707 885

90172 533 797 860 91150 216 312 422 47 548 646 68 984 92393 415 879 995 93004 174 323 427 38 835 76 94139 304 560 780 95092 260 672 827 96102 59 282 322 603 26 63 771 860 924 65 97068 87 213 47 531 733 862 98083 291 558 674 823 47 99050 539 54 769 908

100038 130 238 362 427 531 101124 42 77 345 635 722 45 805 976 97 102420 936 69 103039 439 717 902 104199 428 56 807 955 91 105173 762 988 106148 79 943 107136 279 360 454 691 942 108907 109196 99 708

110021 32 187 394 111410 721 26 37 922 112261 436 46 502 789 976 113115 45 84 90 288 660 75 922 114000 160 69 522 605 24 760 937 58 66 115142 412 840 117001 286 393 444 60 655 753 956 118003 186 119192 372 503 25 66

120072 85 196 328 552 67 94 620 72 715 880 121147 91 99 391 535 831 122020 380 779 123557 870 124094 115 264 657 724 125040 66 720 952 126020 77 386 405 935 127446 51 515 27 634 128020 33 199 403 91 97 644 807 58 96 129102 379 532 832 990 99

130217 66 83 529 89 93 629 883 131198 253 360 718 132017 30 341 810 133072 118 243 858 134594 820 61 900 135374 514 29 662 936 63 136805 6 41 915 137175 383 439 630 138208 690 804 6

969 139034 306 25 47

140191 230 43 61 433 776 919 27 42 67 141371 563 976 142053 275 498 634 895 143043 356 113 91 597 672 144010 76 149 71 257 544 682 145194 217 306 515 951 146256 374 486 562 147154 378 582 782 815 148015 140 216 364 627 763 810 149151 350 428 97 932

150200 81 758 875 151245 374 746 832 152331 153280 356 456 559 650 756 914 154235 64 450 95 564 992 155000 21 34 287 712 69 820 961 81 156159 224 759 81 924 157152 401 760 859 917 26 158196 254 396 735 806 87 159304 491 869

160216 426 927 56 57 161154 602 61 162092 423 908 15 29 163431 91 565 637 65 746 802 29 83 164049 155 76 314 495 885 165476 544 821 166059 521 933 167119 270 359 426 63 647 760 69 168341 434 711 901 57 169156 320 484 678 735 941

170852 171064 688 865 71 172080 154 281 365 173091 419 540 174064 105 286 711 881 939 175108 314 426 58 66 532 69 607 829 89 937 176184 518 62 89 177242 77 178127 356 493 545 796 877 179016 36 191 259 393 547 772 89

180474 752 181146 275 560 713 182299 475 523 847 183845 184184 393 698 185204 401 637 42 186177 410 630 79 956 187152 56 223 649 792 188136 51 339 98 429 595 690 875 920 189746 72 942

190339 643 58 191359 596 833 92 922 25 192589 193090 335 612 883 194382 416 659 709 967

Programy radjowe

Sobota, 18 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 7.20—7.30 Dziennik poranny. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dz. południowy. 12.15—13.00 Muzyka lekka i salonowa w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30—15.00 Orkiestra Klubu Mandolinistów „Sempre Vivo" pod dyr. Zenona Szymborskiego (z Poznania). 15.00—15.15 „Rozwód" — nowela Zuzanny Rabskiej. 15.15—15.20 Nasz handel morski. 15.30—16.00 Orkiestra Straży Więziennej pod dyr. Leopolda Spitzera. 16.00—16.15 Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny. 16.15—16.30 Pieśni w wyk. Zofji Zeyland-Kapuścińskiej. Przy fort. prof. L. Urstein. 16.30—16.45 „Skrzynka techniczna", red. Wacław Frenkiel. 16.45—17.00 „Cała Polska śpiewa", aud. prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00—17.15 „Z sekretów stolicy": „As pik i cztery damy", reportaż red. Stanisława Dzikowskiego. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt": „Sum", pogadanka, wygł. dr. Jan Bowkiewicz. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": „Konstantynów", pogadanka — wygłosi Zenon Skierski. 18.00—18.30 Teatr Wyobraźni: słuchow. dla dzieci „O Helence co poszła na tarki" w radjof. Benedykta Hertza, według opowiadania Lucyny Krzemienieckiej. 19.40 Wiadom. sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00—20.45 „Zaręczyny pod latarnią", operetka w 1-ym akcie Jacques Offenbacha. W rolach głównych: Jadwiga Radwanówna, Wanda Ruśkiewicz, Hanna Brzezińska, Maurycy Janowski. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00—21.30 Audycja dla Polaków z zagranicy: „Organizujmy polskie koła samokształceniowe zagranicą". 21.30—22.00 Wesoła Syrena: „Guliwer w Warszawie", w oprac. i reżys. Antoniego Bohdziewicza. 22.00—23.00 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z udz. Ignacego Dygasa (śpiew). 23.00 Wiadom. meteorol. dla żeglugi powietrznej. 23.05—24.00 Muzyka tan. w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, z udz. „Trójki Radjowej".

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.50—7.20 i 7.30—7.50 Muzyka z płyt (z Warszawy). 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacyj. 13.00—13.25 Muzyka popularna (płyty). 13.30—14.30 Wśród znajomych melodyj (płyty). 15.20—15.30 Przegląd giełdowy. 17.15—17.45 Nowości z płyt (z Warszawy). 18.30—18.40 „Od zamierzeń Mieczysława Łyskowskiego do Instytutu Bałtyckiego", pog. — wygł. dr. J. Staszewski. 18.40 Życie kult.-artyst. i naukowe na Pomorzu. 18.45—19.09 Pieśni w wykonaniu Lucyny Dietrich (sopran). Przy fort. prof. Irena Kurpisz Stefanowa. 1) Sergjusz Rachmaninow: Jak mi smutno, 2) Piotr Czajkowski: Czy to wśród dnia, 3) Witold Maliszewski: Pieśń wiosenna, 4) Ignacy Paderewski: Pieśń wiosenna, 4) Ignacy Paderewski: Pieśń dudarza, 5) Stanisław Niewiadomski: a) Dzwony, b) Miesięczna noc. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35—19.40 Wiad. sport. z Pomorza.

ZAGRANICA

17.25 Moskwa (RCZ). „Rusałka" — opera Dargomyżskiego. 18.00 Bruksela (flam.). Recital fort. Steuermanna. 18.00 M. Ostrawa. Oktet wokalny. 18.00 Koenigswust. Ludowe pieśni i tańce. 18.00 Budapeszt. Muzyka cygańska. 18.15 Anglija (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. 18.15 Berlin. Radjokabaret. 18.45 Moskwa (WCSPS). Koncert symfoniczny. 19.00 Monachjum. Utwory Haydna. 19.30 Bruksela (francusk.). Pieśni Mussorgskiego. 19.35 Wiedeń. Koncert chóru. 20.10 Berlin „Donna Juanita" — operetka Suppego. 20.10 Lipsk. „Farinelli" — operetka H. Zumpe. 20.10 Frankfurt. Wielki wesoły wieczór. 20.10 Frankfurt. Wielki wesoły wieczór. 20.10 Monachjum Wieczór ludowy. 20.15 Wiedeń. „Wyprawa po przeboje" — koncert. 20.35 Rzym. „L'Orseolo" — opera Pizzettiego (tr. z La Scali). 20.35 Medjolan. Koncert chóru. 21.00 Bruksela (franc.). Koncert orkiestry symfonicznej. 21.30 Paris P. T. T. Koncert ork. narodowej. 21.30 Kopenhaga. Muzyka duńska. 21.30 Anglija (Nat. Progr.). Music-Hall. 21.45 Radio Paris. „Don Quichote" — komedja muz. Masseneta. 22.00 Anglija (Reg. Progr.). „Madame Butterfly" — opera Pucciniego, akt II. 22.10 Wiedeń. Recital skrz. Eugenji Umińskiej. 22.30 Praga. Muzyka jazzowa. 22.30 Lipsk. „A jutro niedziela" — koncert rozrywkowy. 23.00 Koenigswust. „Prosimy do tańca". 23.10 Anglija (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 23.45 Radio Paris. Muzyka taneczna. 24.00 Sztutgart. Koncert nocny. 24.00 Berlin. Muzyka taneczna.

Humor

WSPOMNIENIE.

Ona: — Pamiętasz jeszcze ów wieczór?... Siedzieliśmy w blasku księżyca na tej samej ławeczce w parku. Ty byłeś promienny i uśmiechnięty, a ja ze wzruszenia przez godzinę prawie ani słowa nie mogłam wypowiedzieć...

On: — Tak, to była najpiękniejsza i najspokojniejsza godzina mego życia.

U ZEGARMISTRZA.

— Ładny zegarek pan mi sprzedał. Przedewszystkiem trzeba nim wciąż potrząsać, aby chodził, a potem znowu zaraz o całą godzinę przyspiesza na dobę.

— To pan widocznie za silnie nim potrząsał!

Spis zapowiedzi Nr. 10. 399

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kawaler Jan Malinowski, robotnik, urodzony 26 kwietnia 1903 roku w Brodnicy, zamieszkały w Wolnem Mieście Gdańsku, Landau, poczta Votzlaff, syn rolnika Franciszka Malinowskiego i jego żony Franciszki, urodzonej Formela, zamieszkałych w Górnej Brodnicy, gminy Chmielno, powiatu kartuskiego; 2) panna Walerja Labuda, urodzona 13 września 1911 roku w Sierakowicach, zamieszkała we wsi Mrozy, gromady i gminy Sierakowice pow. kartuskiego, córka gospodarza Michała Labudy i żony jego Marty urodzonej Wejher, zamieszkałych w Mrozach gminy Sierakowice, powiatu kartuskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w W. M. Gdańsku i Sierakowicach.

Sierakowice, dnia 14-go stycznia 1936 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
(—) Michał Głowiński.

TORUŃ

Sprzedam
radjo 3-lampowe na prąd stały. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń, pod nr. 412 C.

Sprzedam
tanio dom w Gniewie. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń pod nr. 411 C.

Konserwy
jarzynowe, rybne, mięsne poleca KŁOPOCKI, Toruń, Szeroka 25. 450 C

Łosoś
węgorze, bytlingi stale świeżo wędzone poleca KŁOPOCKI Toruń, Szeroka 25. 449 C

Olbrzymy!!!
matjasy królewskie, śliwki 1/2 kg. 85, powidła, smaki: malinowy, wiśniowy, śliwkowy 1/2 kg 80. Araczewski, Toruń. 448 C

BYDGOSZCZ

Zjednoczenie Niemieckie
Deutsche Vereinigung
st. z. Bydgoszcz

Zarząd Zjednoczenia Niemieckiego zaprasza niniejszem w myśl § 9 statutu na

Zgromadzenie delegatów
które odbędzie się dnia 25 stycznia 1936 r., o godzinie 12-tej w lokalu Kleinerta w Bydgoszczy, ul. Wrocławska nr. 7.

Porządek dzienny
1) Zagajenie przez przewodniczącego Zarządu dr. Kohnerta.
2) Zmiana statutu.
3) Różne.

Bydgoszcz, dnia 13. 1. 1936 r.

Zarząd Zjednoczenia Niemieckiego 443 B
(—) Dr. Kohnert (—) Niefeld

Nieruchomość
w Bydgoszczy, w dobrym punkcie, sprzedam za gotówkę. Zgłoszenia do „Dnia Bydgoskiego" pod „40 tysięcy". 441 B

PRZETARG PUBLICZNY.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 9 z dnia 13 stycznia 1936 r. przetarg publiczny na czyszczenie pasów ochronnych w obrębie Dyrekcji. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 11 lutego br. o godzinie 9-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

Zl. 10-9 356

Karmelkarza
starszego, doświadczonego, tylko wykwalifikowanego fachowca, który zatrudniony był we większych przedsiębiorstwach, poszukuje się zaraz. Zgłoszenia z odpis. świadectw, fotografją i zapodaniem wysokości wynagrodzenia pod „58" do Administr. „Dnia Bydgoskiego" Bydgoszcz. 442 B

GDYNIA

Przystojna
inteligentna buchalterka (księgowość zwykła, amerykańska, przebitkowa), pisze biegle na maszynie pod dyktandem, załatwia samodzielnie korespondencję, sprawy podatkowe, socjalne. Przyjmie posadę choć za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Gdynia pod nr. 6753. 440 M

WEJHEROWO

Warszawianka
młoda, inteligentna, umiejąca gotować, poszukuje pracy jako gospodyni u samotnego. Łaskawe zgłoszenia „Gazeta Morska" pod nr. 246. (445 W

GDAŃSK

Zagubiony
paszport, wystawiony przez Komisarjat Generalny R. P. w Gdańsku, na nazwisko Józef Hoffmann, unieważnia się. 446 Gd



OBWIESZCZENIE
o drugim przymusowym przetargu nieruchomości miejskiej.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I-go, urzędujący w Toruniu przy ul. Kościuszki pod nr. 9 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 21 lutego 1936 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń 33 Sądu Grodzkiego w Toruniu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej składającej się z 4-piętrowego domu czynszowego, 2 budynków murowanych oficynowych i ogrodu domowego, położonej w Toruniu, przy ul. Mickiewicza 61 i przy ul. Klonowicza 35. Dochód z czynszu rocznie wynosi zł. 22.001,16, obejmującej powierzchni 1827 mtr. kw., która stanowi własność Jadwigi Ciesielskiej jako współwłaścicielki oraz jedynej spadkobierczyni ś. p. Adolfa Ciesielskiego zam. w Toruniu ul. Mickiewicza 61.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Toruniu — Toruń tom I. karta 22.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 324.403,61. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 216.269,08.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 32.440,36 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujace zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Toruń, dnia 14 stycznia 1936 r. 447

(—) Kozak, komornik.

GRUDZIĄDZ

Przepowiednie,
porady, określenie charakteru z pisma i fotografji. Za trafne przepowiednie i wyszukanie numeru do loterji mam liczne podziękowania. Zamiejscowym załatwiam listownie. Jachowski, Grudziądz, Kościuszki 4/1. 434 G

TCZEW

Do wydzierżawienia
natychmiast obszerna ubikacja fabryczna, biura, składnica i garaże, razem lub częściowo. Słonka, Tczew, ul. Sambora 2-3, tel. 1330. 397 T

RÓŻNE

20.000
tomów w 6 językach posiada Wypożyczalnia Wysyłkowa przy Czytelni Dippla. Bardzo dogodne warunki. Poznań, Plac Wolności 11. 225

Numer akt: Km. III. 4975/34. 432

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Legjonów nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 stycznia 1936 r. o godz. 11-tej w Grudziądzu ul. Chełmińska nr. 26 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Teofila Cywińskiego składających się z 1 pianina firmy „Quandt" oszacowanych na łączną sumę zł. 1000,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 15 stycznia 1936 r.

(—) W. Janowski, komornik.



W sądzie.

— Za to że pański pies nie miał kagańca — skazuję pana na miesiąc aresztu.

— Co ja mam z tem wspólnego? Niech on posiedzi!

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W.M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpowiedzialny na Wejherowo: Tadeusz Gierut, Wejherowo, ul. Sobieskiego 18 a. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Leon Formański, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Kazimierz Kretowicz, Tczew, Kościuszki 1. —

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.